

Projekt konwencji w genewskim Komitecie Rozbrojeniowym

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone przedstawiły 21 bm. Komitetowi Rozbrojeniowemu w Genewie projekt konwencji o zakazie stosowania środków oddziaływania na środowisko naturalne w celach wojennych lub w jakichkolwiek innych niszczytelnych celach.

Projekt konwencji ma na celu niedopuszczenie do konstruowania nowej broni i dostarczenia jej armiom, a szczególnie do wykorzystania jako środka prowadzenia wojny oddziaływania na środowisko naturalne (wojna meteorologiczna).

Jak wiadomo, Związek Radziecki przedstawił już na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ projekt konwencji o zakazie oddziaływania na środowisko naturalne i klimat w celach wojennych i innych, sprzecznych z interesami zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, dobrobytu i zdrowia ludzi. (PAP)

„Viking“ mknie w kierunku Marsa

W środę o godz. 22.22 (czasu warszawskiego) z przylądka Canaveral wystartowała amerykańska sonda marsjańska „Viking”. Po 30 minutach od startu weszła ona na trajektorię w kierunku Czerwonej Planety.

Jeżeli lot odbywać się będzie zgodnie z planem, to 19 czerwca 1976 r. stacja „Viking” dotrze do okolic Marsa. Przewiduje się, że w początkach lipca przyszłego roku lądownik stacji „Viking” osiedzi się na Marsie.

Narada przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych krajów socjalistycznych

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej w dniach od 18 do 21 bm. odbyła się w Budapeszcie konsultacyjna narada kierowniczych przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych: Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Republiki Kuby, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Węgierskiej Republiki Ludowej, oraz Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z udziałem przedstawicieli Sekretariatu RWPG.

Uczestnicy narady wymienili poglądy w związku ze zbliżającymi się XXX zjazdami i VII specjalną sesją Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

W czasie pobytu na Węgrzech kierownictwa poszczególnych delegacji zostały przyjęte przez ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej, Frigyesa Puje. (PAP)

Propozycja premiera K. Karamanlisa

Premier Grecji, Konstantinos Karamanlis, przesłał szefom państw bałkańskich — Jugosławii, Bułgarii, Rumunii, Turcji i Albanii — listy z propozycją stworzenia podstaw pod szerszą współpracę tych krajów. Grecja chciała by w tym celu zwołać w Atenach specjalną konferencję na szczeblu ministerialnym.

Sztandar Prezesa Rady Ministrów dla załogi PFMŻ

Wielki dzień przeżywała wczoraj załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Za osiągnięcia roku 1974 zdobyła, już po raz drugi, Sztandar Przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Z okazji wręczenia sztandaru odbyło się wczoraj spotkanie z załogą w którym uczestniczyli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejcma oraz członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada.

Sukces poznańskiej załogi — powiedział w okolicznościowym wystąpieniu dyrektor na czele PFMŻ Jan Wdowiak — określa wysoka dynamika wzrostu produkcji, sięgająca 24 proc.

cent. Niemalą wpływ na osiągnięcia roku 1974 miała realizacja podejmowanych czynów i zobowiązań. Wartość uzyskanej tą drogą produkcji, w większości części zamiennych do

zań technicznych i szybkie wdrażanie nowych typów maszyn do produkcji. Sporo z nich, w tym samobieżne kombajny paszowe, trafiają również na rynki zagraniczne.

Wręczając zdobyty sztandar, wicepremier J. Tejcma pogratulował załodze sukcesu. — Robimy wszystko, aby rolnictwu dostarczyć najnowszymi maszynami — powiedział mówca — w Waszych rękach leży klucz do rozwoju rolnictwa.

Przodujący członkowie załogi otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Słusarz wydziału montażu Jan Cieccko został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Nadto 8 pracowników otrzymało Złote Krzyże Zasługi, 9 — srebrne, 2 — brązowe, a dziewięciu dalszych Odznakę za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i 12 — Honorową Odznakę Miasta Poznania. (za)

Król Maroka o Saharze Zach.

20 bm. Maroko obchodziło 22 rocznicę deportacji przez władze francuskie króla Mohammeda V, która jest zarazem rocznicą narodzin marokańskiego ruchu niepodległościowego. Z tej okazji król Hassan II wygłosił przemówienie do narodu poświęcone zagadnieniu Sahary Zachodniej, do której Maroko rości prawa, a która dotychczas okupowana jest przez Hiszpanię.

Król podkreślił, że Maroko pragnie odzyskać Zachodnią Saharę drogą pokojową i na zasadach sprawiedliwości, będzie więc dokładało wszelkich starań, aby uniknąć działań zbrojnych. Walka jest ostatecznym środkiem do którego się uciekniemy w razie niepowodzenia prowadzonej obecnie batalii dyplomatycznej. (PAP)

Wicepremier J. Tejcma wręcza sztandar dyrektorowi naczelnemu PFMŻ.
Fot. — H. Kamza

maszyn rolniczych, wyraża się kwotą ponad 30 mln zł. Zasiłki załogi PFMŻ jest nadto ciągle szukanie nowych rozwią-

Posiedzenia prezydium: Rządu i CRZZ

- Podwyżka płac dla pracowników PKP
- Zmiana cen niektórych taryf kolejowych

Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ dokonało oceny wykonania planu zadań przewozowych w transporcie kolejowym niezmienne ważnych dla całej gospodarki, dla każdego zakładu pracy, oraz zapoznało się z sytuacją w dziedzinie zatrudnienia i płac w przedsiębiorstwie Polskie Koleje Państwowe.

Niewykonanie zadań przewozów występuje już od pewnego czasu, a szczególnie ostro ujawniło się w ostatnich miesiącach. Powoduje ono znane trudności w wielu zakładach pracy. Dotyczą one zakłóceń w dostawach materiałów i surowców dla bieżącej produkcji oraz wywozu gotowych wyrobów. Ma to negatywny wpływ na rytmikę produkcji, wydajność pracy a w konsekwencji na poziom zarobków pracowników w tych zakładach. Trudności przewozowe kolei mają także swój negatywny wpływ na bieżące zaopatrzenie rynku. Jedną z przyczyn tych trudności jest niedobór pracowników na kolei sięgający aktualnie kilku tysięcy osób, co utrudnia prace przewozowe.

W związku z powyższym Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ rozpatrzyło propozycje przedstawione przez Ministra Komunikacji i Przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejowców, dotyczące przeprowadzenia z dniem 1.IX br. podwyżki wynagrodzenia w podstawowych służbach kolejowych.

Rozpatrzone również propozycje Ministra Komunikacji i Przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejowców podwyższenia od 1 września br. ceny biletów na pociągi pospieszne o 45 proc. pociągów ekspresowe o 75 proc. oraz opłaty za przewóz bagażu. Zaproponowano, aby uzyskane z tego tytułu wpływy finansowe w wysokości 1 mld złotych przeznaczyć na pokrycie wzrostu płac.

Przyjmując założone propozycje ze względu na wyjątkową wagę przewozów kolejowych dla całej gospodarki, zaopatrzenia rynku i eksportu — Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ wyrażają przekonanie, że ich realizacja przyczyni się do usprawnienia pracy kolejarzy oraz, że społeczeństwo ze zrozumieniem przyjmie powyższe decyzje.

Nie ulegają podwyżce opłaty za przejazdy w pociągach osobowych, dalekobieżnych, podmiejskich, a także za dojazd do pracy i do szkół tymi pociągami.

Szczegółowe wytyczne w sprawie zmiany taryf wyda Minister Komunikacji. Zasady przeprowadzenia podwyżek wynagrodzenia określi Minister Komunikacji w porozumieniu z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Kolejowców. (PAP)

(Komentarz na ten temat publikujemy na str. 2).

Przerwa w rozmowach politycznych w Irlandii Północnej

W środę w Belfaście przerwane zostały rozmowy polityków katolickich i protestanckich, które dotyczyły sprawy związanej z przyszłą strukturą władzy w Irlandii Północnej, a zwłaszcza problem udziału przedstawicieli ludności katolickiej w przyszłym rządzie prowincjonalnym.

Przedstawiciel Socjaldemokratycznej Partii Pracy, Ivan Cooper oświadczył po przerwie w rozmowach, że katolicy nie zgodzą się na odgrywanie drugorzędnej roli w przyszłym rządzie. (PAP)

od GŁOSU tygodnia

Portugalia w godzinie próby

Do wydarzeń, które w tych dniach przykuwają uwagę światowej opinii publicznej należy na pewno to co dzieje się w Bangladeszu po dokonaniu tam przed tygodniem krwawym zamach stanu. Bacznie obserwuje się też sytuację na Bliskim Wschodzie, gdzie wyłoniły się tym razem dość realne nadzieje na kolejne częściowe porozumienie egipsko-izraelskie. Jednak w największym stopniu świat jest pochłonięty wydarzeniami w Portugalii.

Na Półwyspie Iberyjskim, w szesnastym miesiącu po obaleniu faszystowskiej dyktatury portugalskiej, wciąż się obecnie losy kraju ogarniętego po 25 kwietnia 1974 roku jakże wieloma demokratycznymi i socjalistycznymi nadziejami. Na naszych oczach rewolucja portugalska przechodzi najcięższą z dotychczasowych swoich prób. Walka polityczna toczy się w Portugalii na kilku różnych frontach.

Północne rejony kraju są areną krwawych ekscesów skierowanych nie tylko bezpośrednio przeciwko partii komunistycznej, ale i przeciw przeprowadzaniu demokratycznych reform. W tej najbardziej zacofanej pod względem gospodarczym i politycznym części Portugalii bojówkarze uzbrojeni w pałki, rewolwery, fuzje i kamienie atakują lokale partii komunistycznej. Zarazem pociągają oni za sobą tamtejszych chłopów, często analfabetów, od pokoleń całkowicie uzależnionych od obszarników, posługując się hasłem: „Nie ruszajcie naszego obszarnika, bo jest dobry” (!)

Na terenie całego kraju trwa wojna psychologiczna, w której stroną atakującą, a dookładnie rzecz ujmując — stroną dezinformującą i rzucającą oszczerstwa są niektóre czasopisma i rozgłoszone radiowo. O istocie tych wystąpień świadczy nieodrodniona w Portugalii opinia premiera tamtejszego rządu, iż należy się obawiać, że „pewne organy prasowe wkrótce przekształcą się w niebezpieczne pisma o charakterze faszystowskim”. Przy pomocy prymitywnych sloganów usiłuje się straszyć ludzi. Powiedzmy od razu, że nie trudno to czynić w warunkach portugalskich, skoro właśnie tam przez prawie pół wieku faszystowskiej dyktatury utrwalano w ludzkich umysłach stereotyp według którego „złe jest wszystko to, co postępuje”.

Ważnym elementem obecnej sytuacji w Portugalii jest kryzys władzy wywołany na początku lipca bieżącego roku wystąpieniem partii socjalistycznej Mario Soaresa z koalicji rządowej, a za nią także centrowej partii liberalno-demokratycznej. Kryzys ten rozpętało przeciwko tym ugrupo-

waniom, które lansują przeobrażenia społeczno-gospodarcze i polityczne dalej idące niż na to mają ochotę sami socjaliści. Stąd znaleźli się oni po drugiej stronie barykady, pozostawiając pod swoim ostrzałem niedawnych partnerów z koalicji rządowej — komunistów i postępowe odłamy Ruchu Sił Zbrojnych na czele z premierem gen. Vasco Goncalvesem. Chcąc tego czy nie, socjaliści faktycznie znaleźli się po tej samej stronie barykady, co wszelkiej maści nie do końca rozbite grupy reakcji.

Obecna walka polityczna (i nie tylko) jest w istocie rzeczy próbą rozbięcia Ruchu Sił Zbrojnych i oderwania go od sojuszu z masami ludowymi. Gdyby do tego doszło, Portugalia stanęłaby w obliczu powrotu reakcji. Jasno przedstawił to tysiącom uczestników zgromadzenia ludowego w Lizbonie premier Vasco Goncalves, stwierdzając: — Fala przemocy, która zalewa nasz kraj, musi się skończyć (...). Nie mamy żadnych złudzeń, że w przypadku powrotu faszystwu w Portugalii byłby on jeszcze bardziej bestialski niż przed 25 kwietnia 1974 roku.

Postępowa opinia światowa opowiada się za przestrzeganiem zasady nieingerencji w wewnętrzne sprawy innych krajów, a tym samym za tym, by Portugalczycy sami rozwiązali swoje niełatwe kwestie wewnętrzne. Sygnalizuje jednocześnie, że wystąpienia reakcji w Portugalii przypominają to, co wydarzyło się bezpośrednio przed przewrót faszystowski w Chile. Tym bardziej z sympatią i zrozumieniem odnosimy się do działalności wszystkich tych ugrupowań portugalskich, które zdecydowane są umocnić antyfaszystowską władzę demokratyczną.

TADEUSZ KACZMAREK



21 sierpnia w szkołach podstawowych rozpoczął się nowy rok szkolny. 4 miliony chłopców i dziewcząt, w tym około pół miliona pierwszoklasistów, zasiadło w szkolnych ławkach. Na zdjęciu: pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 73 im. Józefa Kwiatka, mieszczącej się w Poznaniu przy ul. Drzymały 4.

Fot. — H. Kamza

H. Kissinger przybył do Tel-Awiwu

Polemika wokół kolejnego porozumienia egipsko-izraelskiego

Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger przybył do Tel-Awiwu w czwartek po południu, rozpoczynając w ten sposób swą kolejną, pokojową misję na Bliskim Wschodzie, która — wedle wszelkiego prawdopodobieństwa — zakończy się tym razem sukcesem, to znaczy podpisaniem porozumienia między Egiptem a Izraelem w sprawie kolejnego etapu rozdzielania wojsk na Synaju.

Rozmowy polityczne z przywódcami izraelskimi rozpoczęła Kissinger w piątek rano, a po południu odleci do Aleksandrii.

Jak poinformowano oficjalnie w Rijadzie, na zakończenie swej misji bliskowschodniej Kissinger odwiedzi Arabię Saudyjską. Ma złożyć również wizyty w Syrii i Jordani.

Jak podaje agencja Reutersa, egipskie koła oficjalnie określiły w czwartek podane przez Izrael szczegóły proponowanego częściowego porozumienia z Egiptem w sprawie Synaju jako nieścisłe. W Kairze uważa się, iż ujawnienie przez przewodniczącego komisji spraw zagranicznych parlamentu izraelskiego, Navona warunków tego porozumienia, jest próbą wywołania zamieszania w świecie arabskim. Zdaniem wspomnianych kół, Egipt nie

będzie anagażował się w polemikę na temat porozumienia, zanim nie stanie się ono konkretnym faktem. Jak wiadomo, projekt negocjowanego dokumentu przewiduje odzyskanie przez Egipt strategicznych przełęczy Mitla i Giddi oraz pół naftowych Abu Rudeis na Synaju.

Egipskie koła oficjalnie podkreślają z całą wyrazistością, że każde częściowe porozumienie w sprawie Synaju będzie jedynie posunięciem natury wojskowej, mającym do pomocy w odzyskaniu wszystkich okupowanych terytoriów arabskich i w zagwarantowaniu Palestyńczykom należnych im praw. (PAP)

Resort komunikacji

— gospodarzem wszystkich dróg

Rozpoczęła się przebudowa organizacyjna naszego drogownictwa. Dotychczas drogi państwowe nadzorowało Ministerstwo Komunikacji, zaś drogi lokalne podlegały terenowym organom administracji. Obecnie gospodarzem obu tych rodzajów dróg został resort komunikacji, odpowiedzialny za ich rozbudowę, modernizację i utrzymanie.

Funkcje te spełniać będzie 17 okręgowych dyrekcji dróg, koordynujących pracę 180 rejonów dróg publicznych. Zastąpią one zlikwidowane jednostki, mianowicie Wojewódzkie Zarządy Dróg Publicznych, Rejony Eksploatacji Dróg oraz wojewódzkie i powiatowe Zarządy Dróg Lokalnych.

Wprowadzone zmiany nie

Występy piosenkarzy w drugim dniu sopockiego festiwalu

Poprzedniego wieczoru wystąpiły w Operze Leśnej wszystkie panie uczestniczące w konkursie płytowym XV MFP w Sopocie, natomiast na czwartkowy koncert złożyły się wyłącznie produkcje piosenkarzy. Z estrady płynęły w większości melodie żywe, o modnych tanecznych rytmach, nierzadko nawiązujące do stylu retro.

Na 11 punktów programu złożyły się występy 8 solistów i 3 zespołów. (PAP)

Decyzje niezbędne dla gospodarki

Podstawowe w nowoczesnej gospodarce pojęcie transportu wiąże się nierozdzielnie z koleją, mającą codzienny, niemal bezpośredni udział w tworzeniu produkcji materialnej. Jednak rzeczywiste znaczenie kolei uświadomiliśmy sobie w pełni na ogół w okresach szybko wzrastających potrzeb przewozowych.

O tym, jak szybko rosną te potrzeby świadczy fakt, że koleją w tym roku przewiezie 460 mln ton ładunków, tj. około 90 mln więcej niż przed pięcioma laty. To się liczy, a równocześnie jest po przystosowaniu do potrzeb dynamicznie rozwijającej się gospodarki. W sierpniu br. suma zamówień zgłoszonych przez licznych kolejowych kontrahentów przewyższa o 1 mln ton podstawowe zamówienia z ubiegłego miesiąca. Oceny tej sytuacji dokonało Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ na wczorajszym posiedzeniu, podkreślając rangę i znaczenie sprawnego wykonania zadań przewozowych dla całej gospodarki. Wzrost potrzeb przewozowych jest prostą konsekwencją dynamicznego rozwoju gospodarczego kraju, rezultatem unowocześnienia i przebudowy wielu gałęzi produkcji. Od kolej zależy czy wytworzone towary znajdą się na czas u odbiorców w różnych częściach kraju, w portach i za granicą. W przewozach niektórych rodzajów ładunków kolej jest bowiem najważniejszym, pierwszoplanowym przewoźnikiem. Chodzi głównie o ładunki masowe. Decyduje o tym struktura i rozmieszczenie głównych bogactw naturalnych kraju oraz istniejących ośrodków przemysłowych.

Aby jak najlepiej wykorzystać kolej do przewozów tych podstawowych dla gospodarki materiałów, w ostatnim czasie podjęto decyzję odciażającą PKP od transportu tych wszystkich towarów, które można przewozić innymi środkami. Mimo tych przedsięwzięć, mimo dużego wysiłku kolejarzy i ich wzmocnionej pracy, w ostatnich miesiącach kolej ma coraz większe trudności z nadążaniem za wzrostem potrzeb przewozowych. Poważne zadanie, jakie wykonują kolejarze, zbyt często jeszcze utrudnia im niektóre zakłady produkcyjne. A chodzi nie

tylko o przetrzymywanie taboru ale również o zaniżanie zamówień na wagony w niedziele i w dni wolne od pracy. I jeśli kolejarze stawiają czoło coraz to wyższym zadaniom, jest to świadectwem ich wielkiej ofiarności, wielkiego poświęcenia obywateli. Tym bardziej, że kolej coraz dotkliwiej odczuwa brak rąk do pracy. Do planu zatrudnienia PKP brakuje obecnie 5 tys. osób. Gdyby zestawili tę liczbę z całą 350 tys. armią ludzi w granatowych mundurach, gdyby ów niedobór ocenili w procentach — nie byłoby to problem wielkiej skali. Ale brak ten odczuwa się głównie w najtrudniejszych służbach, związanych bezpośrednio z ruchem, a więc tam, gdzie niezbędna jest duża koncentracja, wytrzymałość fizyczna i psychiczna. Jeżeli więc się uwzględni, że braki kadrowe dotyczą przede wszystkim pracowników podstawowych grup eksploatacyjnych, to sprawa nabiera innego społecznego wymiaru. Temu właśnie daje wyraz decyzja podjęta przez Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ na wniosek Ministra Komunikacji i Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy o podwyżce płac. Podwyżka płac, która w skali roku wyniesie około 1 mld złotych, objęci będzie przede wszystkim pracownicy służb kolejowych, których praca warunkuje rytmiczność funkcjonowania tej ważnej gałęzi gospodarki narodowej. Powszechne uznanie z jakim spotyka się ofiarna na co dzień praca kolejarzy wśród społeczeństwa wsparte zostało dodatkowo materialnymi bodźcami, wynikającymi z ostatniej decyzji.

Jednak podjęcie tego istotnego dla kraju przedsięwzięcia było możliwe w warunkach uzyskania koniecznego zrównoważenia w ramach tego samego działu gospodarki. Szukając środków na pokrycie tego nieprzewidzianego planem i budżetem państwa wydatku na zwiększenie płac dla pracowników służb eksploatacyjnych Prezydium Rządu zatwierdził wniosek Ministra Komunikacji i Przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy o podwyższeniu cen biletów na pociągi pociągów do 45 proc., ekspresów do 75 proc. Miesięcówki będą kosztowały 30 zł. Oplata za bagaż nadawany do przewozu w wagonach bagażowych wzrośnie o 100 proc. Bez zmian pozostają ceny biletów na pociągi osobowe dalekobieżne i podmiejskie a więc te, z których korzystają wszyscy dojeżdżający do pracy czy szkół. Nie zmieniają się też zasady zniżek i ulg, obowiązujące przy zakupie biletów. Ostatnia zmiana taryf dokonała się w 1959 r.

Podwyżka cen biletów na pociągi pociągów i ekspresów dotknie niewielką ilość podróżujących. Jak wynika z danych Ministerstwa Komunikacji, pociągami pociągów i ekspresowymi podróżuje 2,5

proc. wszystkich korzystających z usług komunikacyjnych kolei. Codziennie na sieci PKP kursuje około 8 tys. pociągów. Spośród nich zmiana cen za bilety dotyczy 11 połączeń ekspresowych i około 120 pospiesznych.

Podjęta więc decyzja z punktu obciążenia finansowego obywateli jest społecznie zasadna i sprawiedliwa. Społeczeństwo jest przekonane, że wzrost wynagrodzeń w PKP spowoduje poprawę działalności kolei, wzrost wydajności pracy, dyscypliny i jakości świadczonych usług. Kolej służy całej gospodarce i w interesie całej gospodarki i społeczeństwa leży jej sprawne funkcjonowanie. Można być przekonanym, że ludzie kolei stworzone warunki wykorzystają jak najlepiej w dobre rozumiane interesie rozwoju kraju i społeczeństwa. Takie są podstawowe cele i przesłanki podjętych decyzji. (PAP)

Informacja

Ministerstwa Komunikacji

W związku z wprowadzeniem z dniem 1 września br. nowych taryf na pociągi ekspresowe i pospieszne Ministerstwo Komunikacji informuje, że począwszy od dnia 22 sierpnia do dnia 29 sierpnia br. włącznie wstrzymuje się przed sprzedażą biletów i miejscówek na wszystkie pociągi pospieszne i ekspresowe kursujące od 1 września br. Przed sprzedażą biletów i miejscówek na te pociągi po nowych cenach zostanie wznowiona w dniu 30 sierpnia br.

Bilety i miejscówki na pociągi ekspresowe i pospieszne od dnia 1 września br., nabyte w przeddzień przed dniem 22 sierpnia br., uprawniają do przejazdu bez dopłat.

MINISTERSTWO KOMUNIKACJI

Skład nowego gabinetu w Bangladeszu

Nowy prezydent Bangladeszu Ch. Musztaq Ahmed, który 20 bm. przyznał sobie, w specjalnej proklamacji pełnię władzy wykonawczej i potwierdził wprowadzenie stanu wojennego, dokonał w czwartek podziału resortów w swym gabinecie. Prezydent zachował dla siebie sprawy wewnętrzne i obronę, a ministrem spraw zagranicznych mianował Abu Saída Czauhur'ego, prezydenta Bangladeszu w latach 1972—73.

Radio Dhaka oznajmiło w czwartek, że wprowadzenie stanu wojennego przyniosło, wielką ulgę ludności. Ceny artykułów pierwszej potrzeby spadły „o 20—30 procent”, skończyły się „czasy morderstw politycznych”, a normalne porządku przywrócono „we wszystkich dziedzinach”. (PAP)

ZSRR A. Kosygin i inne osobistym tamentu stanu poinformował 21

stoski. Władze w Waszyngtonie nie będzie się już sprzeciwiać transakcjom handlowym z Kuba, nawiązywanym przez zagraniczne filie amerykańskich monopolów. Najważniejszy jednak aspekt tej sprawy — zakaz bezpośredniego handlu między Stanami Zjednoczonymi a Kuba — pozostaje bez zmian.

Katastrofa drogowa we Francji

10 osób zginęło i 11 zostało ciężko rannych w wyniku katastrofy drogowej w pobliżu Bourges we Francji, spowodowanej w czwartek przez wielką ciężarówkę, która przejechała z tyłu w rząd kilkunastu samochodów, wśród których znajdowała się ciężarówka wyładowana trotylem. Na szczęście trotyl nie eksplodował, mimo że ogień, który wybuchł na skutek zerwania, szybko przerzucił się wzdłuż samochodowego zatoru.

Proces agentów PIDE

W Bissau podano, że przed sądem wojskowym republiki Gwinei-Bissau stanęło 188 byłych agentów portugalskiej tajnej policji faszystowskiej (PIDE) oraz wyznawców organizacji „Gwinejski Ruch Demokratyczny”.

Decyzja rządu USA

Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił złagodzić częściowo zakaz handlu z Kuba. Rzecznik departamentu stanu poinformował 21

A. Cunhal o kryzysie politycznym w Portugalii

W środę wieczorem odbyła się w Lizbonie potężna demonstracja antyfaszystowska i antyimperialistyczna. Wzięło w niej udział około 50 tysięcy osób reprezentujących lewicowe i postępowe organizacje portugalskie. Obecni też byli działacze komunistyczni.

W środę wieczorem sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal złożył w imieniu swojej partii na konferencji prasowej w Lizbonie oświadczenie na temat aktualnego kryzysu politycznego w Portugalii.

Sekretarz generalny PPR stwierdził, że demokratyczny ruch ludowy osłabiany jest rozbijającą działalnością kleru, rolnictwa partii socjalistycznej, które zawarło sojusz z reakcją wewnętrzną i zagraniczną imperializmem we wspólnie walce przeciwko siłom rewolucyjnym i postępowym. W silach zbrojnych zwiększają wpływy siły reakcyjne i kontrrewolucyjne — powiedział Cunhal — wykorzystując sprzecznosci, faszystowska reakcja przechodzi do ataku, aby ustanowić nową dyktaturę. Kontrrewolucja wyszła obecnie na ulice.

Alvaro Cunhal przestrzegł przed niebezpieczeństwem samoliquidacji MFA jako postępowego ruchu. (PAP)

92 absolwentów polonijnej szkoły w Poznaniu

W czwartek zakończyły się rozpoczęte 21 lipca br. zajęcia dydaktyczne w Letniej Szkole Języka i Kultury Polskiej w Poznaniu, zorganizowanej już po raz trzeci przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza oraz Towarzystwo „Polonia”. Dyplom ukończenia Szkoły otrzymało 92 osoby z których większość zdała końcowy egzamin z dobrymi i bardzo dobrymi wynikami.

Sluchacze poznańskiej Szkoły — młodzież polonijna z wielu krajów Europy, a także z Nowej Zelandii, Stanów Zjednoczonych i Kanady — nie tylko uczyli się języka polskiego, lecz również poznawali historię i współczesność Polski, zapoznali się z jej doświadczeniami gospodarczymi, kulturowymi i naukowymi, odwiedzili wielkopolskie państwa gospodarką rolną, spotkali się z młodzieżą studencką i robotniczą (z pracownikami Zakładów H. Cegielskiego).

Po zakończeniu zajęć sluchacze Szkoły — zgodnie z jej programem — wyjadą na kilkudniową wycieczkę po Polsce, której trasę prowadzi m. in. przez Wrocław, Kraków, Sandomierz, Lublin i Warszawę. (kos)

Wizyta przyjaciół

W czwartek przybyła do stolicy Tunezji, Tunis z wizytą przyjaciół grupą radzieckich okrętów wojennych, pod dowództwem kontradmirała W. Akimowa.

Uchwała KC KPZR

W czwartek opublikowana została uchwała KC KPZR „o wspólnym zadaniom socjalistycznym dla uczczenia XXV Zjazdu KPZR”, który został zwołany na 26 lutego 1976 r. KC KPZR wysoko ocenia inicjatywę załóg, przedowników pracy, którzy podjęli zobowiązania socjalistyczne i zaciągnęli warty pracy, aby godnie powitać XXV Zjazd KPZR.

Rumuńska delegacja w Moskwie

W czwartek przybyła do Moskwy rumuńska delegacja rządowa z członkiem Biura Politycznego KC RPK, premierem SRR M. Manescu na czele. Na lotnisku delegację rumuńską powitał członek Biura Politycznego KC KPZR, premier

Uchwała KC KPZR

W czwartek opublikowana została uchwała KC KPZR „o wspólnym zadaniom socjalistycznym dla uczczenia XXV Zjazdu KPZR”, który został zwołany na 26 lutego 1976 r. KC KPZR wysoko ocenia inicjatywę załóg, przedowników pracy, którzy podjęli zobowiązania socjalistyczne i zaciągnęli warty pracy, aby godnie powitać XXV Zjazd KPZR.

Zebrania w gminach

Cel — dalszy rozwój produkcji zwierzęcej

W Wielkopolsce rozpoczął się cykl wspólnych, plenarnych posiedzeń komitetów gminnych PZPR z gminnymi komitetami ZSL, podczas których omawia się zadania związane z dalszym rozwojem produkcji zwierzęcej. Temu celowi służy polityka państwa, a zwłaszcza niedawne podwyżki cen skupu żywca i mleka, które stanowią bodźce do powiększania pogłowia zwierząt gospodarskich, a także podnoszenia ich produktywności. Wspólna platforma działania przyjęta podczas tych spotkań zostanie przedstawiona na wrześniowych otwartych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, organizowanych we wsiach razem z kołami ZSL.

Wnioski z tych zebrań pomogą w sformułowaniu gminnych programów rozwoju hodowli na całą następną pięcioletkę. Zostaną one zatwierdzone przez sesje gminnych rad narodowych w październiku br. (emp)

Zmarł Adolf Dymśa

W Górze Kalwarii zmarł w wieku 75 lat wybitny aktor komediowy, jeden z najpopularniejszych artystów polskiego teatru, estrady i filmu — Adolf Dymśa. (PAP)

Wojna domowa na wyspie Timor

Walki między organizacjami wyzwolenческими w portugalskiej kolonii na wyspie Timor przekształciły się obecnie w wojnę domową. W oficjalnym komunikacie portugalskiego gubernatora tej wyspy, pułkownik Lemos Pires oświadczył, że władze nie mogą już opanować sytuacji i proszą o interwencję organizacji międzynarodowych, aby uniknąć dalszych ofiar. W nocy z 19 na 20 bm. w wyniku starć zginęło wiele osób. Rząd portugalski poprosił Czerwony Krzyż o pomoc dla obcokrajowców i Portugalczyków, którzy przybyli z całego terytorium do stolicy Timoru, Dili.

Obecnie trwają walki w samej stolicy, Dili i w górskich rejonach kraju, a Timur jest praktycznie odcięty od świata. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, w godzinach popołudniowych na zachodzie możliwy wzrost zachmurzenia z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. Temp. maks. od 23 do 27 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Cinkmerek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja racna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kosprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocz (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirkińskiego 9, tel. 60-813. Poznań, konto P-KO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

„Korund” — twardy jak ludzie

Polska gospodarka zużywa coraz większe ilości narzędzi ściernych — tarcz szlifierskich, proszków, past, taśm czy też papieru. Obserwujemy się przy tym pewną prawidłowość: im wyższe wymagania stawia się towarom, tym precyzyjniejsza musi być ich obróbka. Na przykład cicha praca silników zależy m. in. od stopnia gładkości i dopasowania łożysk, tłoków, pierścieni uszczelniających i trybów. To z kolei rodzi zapotrzebowanie na jeszcze ostrzejsze i trwalsze narzędzia szlifierskie.

Najtwardszym materiałem jest diament. Tnie nawet szkło. Lecz diamenty są rzadkością w przyrodzie, dlatego są takie drogie. Używa się ich na ogół tylko w jubilerstwie. Najtwardszy po diamentach jest naturalny korund. To minerał także dość rzadki w przyrodzie. Występuje w kilku odmianach. Większe, przezroczyste lub ładnie zabarwione bryłki tego twardego minerału są cenione mi kamieniami szlachetnymi — rubinami i szafirami. Natomiast korund drobnziarnisty, zanieczyszczony, służy do wyrobu materiałów i narzędzi ściernych.

Na trzecim miejscu w tabeli twardości stoi korund syntetyczny, spiekany w superwysokich temperaturach z tych samych surowców, co przed tysiącami lat w wulkanicznym tyglu Ziemi korund naturalny.

Polska, nie posiadająca na swym terytorium przemysłowych złóż korundu naturalnego, oraz pragnąca uwolnić się od kłopotliwego i kosztownego importu korundu z Zachodu, postanowiła uruchomić własną produkcję twardego materiału i narzędzi ściernych.

Wybór padł na Koło. Argumenty były nie do odrzucenia.

Koło leży blisko geograficznego środka Polski, w pobliżu bogatych źródeł energii elektrycznej — jakimi są wielkie elektrownie w rejonie Konina i Turka, ma pod dostatkiem wody z Warty, dogodny transport (magistrala Śląsk — Porty krzyżu je się w pobliżu Koła z magistralą Słubice — Brześć) oraz w okresie gdy dokonywano wyboru — tam właśnie były spore zasoby wolnej siły roboczej. W Koło powstała więc duża Fabryka Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund”.

Budowano tę fabrykę etapami, z namysłem, ucząc się na własnych błędach. W tej dziedzinie produkcji byliśmy bowiem nowicjuszami. Lecz w toku budowy narodziło się wiele oryginalnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych, będących istotnym wkładem Polaków do europejskiej techniki produkowania super-twardych materiałów.

I etap budowy „Korundu” zakończono w 1967 roku, uruchamiając dużą produkcję węglika krzemu, nazywanego niekiedy wstępną imitacją korundu. Młoda i niedoświadczona załoga przechodziła wówczas swój chrzest bojowy. Słabsi odeszli. Twardzi pozostali, zdobywając ostrogi zawodowe. Dziś wielu z nich jest już cenionymi fachowcami o ustabilizowanej, wysokiej pozycji społecznej w mieście.

II etap budowy skończył się w 1972 roku. Powstał wtedy wielki dział produkcji elektrokorundu, będącego jeszcze bliższą imitacją korundu naturalnego. Polska w coraz większym stopniu uwalniała się od kosztownego importu materiałów ściernych. Ba — w miarę osiągania projektowanych zdolności produkcyjnych przez oba wielkie działy fabryki, a na-

stępnie ich przekraczania, sama zaczęła oferować zagranicy materiały ściernie.

Bo światowe zapotrzebowanie na supertwarde materiały i narzędzia ściernie wciąż rośnie, nie znajdując pełnego pokrycia. Nie każdy kraj ma bowiem — lub stworzył sobie — warunki do uruchamiania własnej produkcji syntetycznych odmian korundu. Do tego potrzeba specjalnych surowców, dużych ilości energii i wody oraz stosunkowo wysokiego poziomu wiedzy i umiejętności technicznych. Polska prawie wszystkie te elementy posiada. Stała się więc interesującym partnerem nawet dla takich światowych sław w produkcji super-twardych materiałów, jakim jest amerykański koncern „NORTON”.

W tych warunkach rozpoczął się III etap budowy kołkiego „Korundu”. Dwa pierwsze etapy powstawały w oparciu o osiągnięcia li tylko rodzimej nauki i techniki. Do udziału w budowie III etapu, który ma kosztować ponad dwa i pół miliarda złotych, nasi inwestorzy za prosili także speców zagranicznych, głównie Amerykanów i Szwedów.

Jest sierpień 1975 rok. Na dalekim przedmieściu Koła, przy zjeździe do Torunia, uwagę przejeżdżających turystów absorbują wielkie jak ściana domu tablice. Informują one o tym, że szwedzka firma BPA BYGG-PRODUKION AB buduje tam III etap Fabryki Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund”. Niektórzy przejeżdżający cy szosą zwalniają w tym miejscu a nawet zatrzymują swe pojazdy i obserwują...

Tuż za równiutkim płotem widzą mini-miasteczko schudłych przenośnych domków z drewna, w których żyje szwedzka załoga. Dalej stoją równie porządne baraki — biura i magazyny. Przy utwardzonych drogach przynajmniej najróżniejszych materiałów i konstrukcji. Wszystkie porządnie ułożone, okryte folią lub prowizorycznymi daszkami i spięte drutem. Na horyzoncie jeden i drugi żuraw budowlany, jakieś maszyny i wykopy, a między tym wszystkim powoli, lecz me towarzyszący pracującym nieliczni szwedzcy fachowcy. Pozornie nie się nie dzieje.

Pozory mylą, kołska budowa tętni życiem. Rozpoczęte w styczniu 1975 roku roboty muszą być zakończone w sierpniu 1977 roku. Jerzy Sobczak, dyrektor „Korundu” do spraw inwestycyjnych zapewnia, że ta wielka i ważna dla gospodarki kraju inwestycja, będzie gotowa w przewidzianym terminie.

PIOTR CHOJNACKI

W każdy wtorek spotykają się w lokalu Aeroklubu Poznańskiego. Panowie w starszym wieku. Część z nich używa do chodzenia lassek. Wszyscy jednak starają się trzymać prosto. Witają się serdecznie, siadają do brydża, szachów i kawy. Łączy ich jednak coś więcej niż wspólna gra. To byli lotnicy zrzeszeni dzisiaj w Klubie Seniorów Lotnictwa przy Aeroklubie Poznańskim, jednocześnie członkowie ZBoWiD. Na tle ich życiorysów można by odtworzyć 50-letnią historię polskiego lotnictwa.

Tadeusz Garstecki i Józef Jakubowski w grudniu 1918 roku zdobywali lotnisko Ławica. Polacy zajęli je wraz z obfitym sprzętem, który tak potrzebny był dla powstającego lotnictwa polskiego. Najcięższy był dzień 7 stycznia 1919 roku. Powstańcy musieli odparować powtarzające się kilkakrotnie ataki Grenzschutzu. Potem przystąpiono do organizowania lotnictwa. W połowie roku 1919 lotnictwo Wielkopolski składało się już z 4 eskadr bojowych oraz prowadziło szkołę pilotów.

Przyszły lata chlubnych zwycięstw polskich skrzydeł. Wspinali lotnicy Żwirko i Wigura, Bajan, Skarżyński, Hynek, Burzyński rozslawili na cały świat imię Polski. Był to okres dynamicznego rozwoju lotnictwa sportowego, tworzenia własnego przemysłu lotniczego.

Wiele miejsca w rozmowach seniorów zajmują smutne wspomnienia roku 1939. Mało „Łosi”, mało „Karasi”. Ofiarność, odwaga i umiejętności nie mogły zastąpić braku maszyn. Jednakże walka została podjęta. Po klęsce wrześniowej ruszyli w świat lotnicy 3 pułku lotniczego z Poznania: Jan Kazimierzczak, Franciszek Kłonica, Stefan Berezowski.

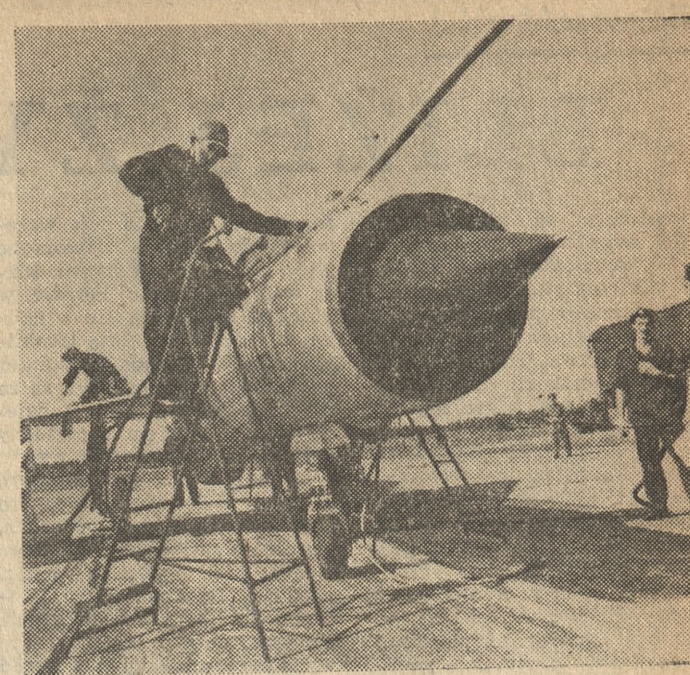
Na przełomie lipca i sierpnia 1940 roku powstał w Anglii 302 dywizjon myśliwski. Noś on nazwę „Poznański”, stając się spadkobiercą tradycji 3 pułku lotniczego. W Klubie Seniorów wiele na ten temat może powiedzieć Wacław Król. On i inni myśliwcy 302 dywizjonu mają swój udział w zestrzeleniu na zachodnim froncie przez polskich lotników 973 samolotów Luftwaffe, 190 pocisków bezpilotowych V-1.

W kraju lotnicy działali również w podziemiu.

Około 22 lipca 1943 roku rozpoczęło szkolenie pierwszej grupy pilotów powstającego w ZSRP Wojska Polskiego.

Znalazłem się wśród pierwszych kandydatów — wspomina Rafał Bulak. Było to na małym lotnisku w Krasnymku. Radziecki sprzęt, serdeczny stosunek instruktorów i wizja lotów na zachód do Polski przesłaniały braki. Zdobywanie umiejętności pilotażu rozpoczęliśmy na samolocie „UT-2”.

26 października 1943 roku po bitwie pod Lenino, Wanda Wasilewska, przemawiając do lotników tworzącego się 1 pułku lotnictwa myśliwskiego „War-



23 sierpnia obchodzimy święto lotnictwa polskiego. Tego dnia w 1944 r. piloci pierwszej polskiej mieszanej dywizji lotniczej — wspierający działania bojowe 1 Armii Wojska Polskiego, rozpoczęli loty bojowe w rejonie Warki. Na zdjęciu: mechanicy przeprowadzają ostatnie prace przygotowawcze przed lotem bojowym MiG-a 21.

Fot. — CAF

Dojrzały wiek Ikarów

szawa”, mówiła: „Czekamy na waszą legendę nieustraszonych lotników pierwszego korpusu. Na skrzydłach waszych drapieżnych ptaków zwiastować będziecie wolność, wybawienie umęczonej Polski.

I ruszyli na zachód. 23 sierpnia 1944 roku lotnictwo polskie wkroczyło do działań w rejonie Warki nad Wisłą, rozpoczynając swój pełen chwały szlak bojowy.

— Był to okres, gdy Armia Radziecka a u jej boku ludowe Wojsko Polskie przygotowywały się do ofensywy nad Wisłą — rozpoczyna swoje wspomnienia Kazimierz Pieniążek, prezes Klubu Seniorów. — Przyjechałem do szkoły lotniczej w Zamościu, żądny latania i walki. Kilku z nas miało już za sobą przedwojenne kursy szybowcowe i pierwsze loty na RWD-8. Warunki były ciężkie, ale czy one były ważne, gdy mogliśmy latać? Z jakim rozrzewnieniem wspomniemy dziś dobre UT-2. Na nich rozwijał swoje lotnicze uzdolnienia Jerzy Bażanow — dzisiaj członek naszego klubu.

W Dęblinie dał się poznać jako świetny instruktor i wychowawca wielu dzisiejszych dowódców. Potem na cztery lata przesłaniałem się na „Li-2” i „C-47”, by stać się osobistym pilotem prezydenta Bolesława Bieruta. Z dowódcy eskadry w jednostce bojowej, przeszedłem na stanowisko z-cy komendanta dęblńskiej Szkoły Orłat. Były to lata przechodzą-

nia lotnictwa na coraz doskonalszy sprzęt. Polska rozpoczęła w tym okresie produkcję samolotów odrzutowych „LIM-1” — „LIM-2” a następnie „LIM-5”. To właśnie na „LIMIE-2” zdobywałem ostrogi pilota odrzutowego.

Obecnie Kazimierz Pieniążek korzysta już tylko z samolotów LOT-u jako kierownik poznańskiego oddziału tego przedsięwzięcia.

Przy jednym ze stolików klubowych dyskutuje trzech panów. Patrzą na jednego z nich. Szukam jego twarzy w pamięci. Tak to powojenny prezes Aeroklubu Poznańskiego — Jan Czarnecki. Jakich to wtedy nie używał forteli, by zapewnić możliwość działania na szemu Aeroklubowi. Jego rozmowa z Czesławem Judejko dotyczy sprawy najważniejszej dla klubu: stworzenia na cmentarzu na Cytadeli kwatery dla lotników.

Na jednym z zebranych Klubu Seniorów Lotnictwa — dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pil. Henryk Michałowski powiedział do zebranych: „Wyrosliśmy z was, przejmujemy od was pałeczkę tradycji białoczerwonej szlachowicy. Lécie liście do kraju ze wschodu i zachodu, by tu wraz z wszystkimi stanąć do pracy dla ojczyzny, na różnych stanowiskach. Wierni przysiędze staliście się przykładem dla następnych pokoleń lotników”.

JERZY KNAPIK

Śródmieście Berlina



Śródmieście Berlina stało się dzisiaj wizytówką stolicy NRD. Na zdjęciu: Dom Prasy przy Placu Aleksandra.

Fot. — CAF

Jeden z popularnych tygodników paryskich przeprowadził wśród pracowników różnych urzędów publicznych oraz robotników ankietę na temat używania przez nich środków uspokajających. Okazało się, że 22 proc. paryskich robotników i 19 proc. pracowników instytucji publicznych, regularnie zażywa te środki. Lekarze USA w roku 1974 wydali 214 mln recept na leki psychotropowe, co stanowiło przeszło 17 proc. wszystkich wydanych w tym roku zleceń na leki. Mniej więcej każdy mieszkaniec Stanów otrzymał jedną receptę. Ilu pacjentów brało tego rodzaju leki bez zlecenia lekarskiego, statystyka nie potrafi wykazać.

Różne sytuacje, powodujące stan napięcia psychicznego, konflikty z otoczeniem, zmartwienia i kłopoty prowadzą niejednokrotnie do wrzodu żołądka czy przedwczesnych zmarszczeń, nie mówiąc o licznych nerwicach. Przeprowadzone niedawno w RFN badania socjologiczno-lekarskie wskazały nawet na

psychogenne pochodzenie grypy. Człowieka coś rozdrażni — i choroba gotowa.

A drażni nas wiele spraw. Codzienne wyczekiwanie na tramwaj, który jak na złość nie jedzie, a gdy wreszcie pojawia się na horyzoncie, to od razu w całym stadzie (doświadczam tego raz po raz cze-

Nie zawsze na linii

kając na ten środek lokomocji przy ul. Grunwaldzkiej); sklep, który po niedawnej modernizacji znowu jest w remoncie; przekazany przez telefon komentarz o doświadczeniach naszego intelektu, gdy pismo dotyczące uzgodnionych uprzednio spraw zamiast na nasze biurko trafia do dyrekcji mieszczącej się w gmachu obok i odesłane zostaje z adnotacją: „zamówienie nie realizujemy” (za interesowanym chętnie studiuję bliższymi szczegółami).

Jeśli do tego sąsiadka z góry wyrzuca pod nasze okno resztki pokarmu, sprasząc w ten sposób na ucztę wszystkie okoliczne muchy, psy i koty, jeśli koleżanka nie powie nam „dzień dobry”, jeśli w szufladzie biurka czeka na nas wczoraj nie załatwiona sprawa i na próżno szukamy kartki

z tak bardzo potrzebnym właśnie adresem lub telefonem — „wychodzimy z nerwu”, „cholera nas bierze” czy inne paskudztwo, a do pełni szczęścia potrzeba tylko, by ktoś zwrócił się do nas z jakąś prośbą lub obdarzono nas służbowym wytykiem...

Koleżanka proponuje w takiej chwili relanium lub thioridazinę, albo inny jakiś lek uspokajający. Ale nie zawsze ten środek skutkuje. Kiedyś zalecałam w takiej sytuacji lekturę z

okresu dzieciństwa „Polyan na, czyli gra w zadowolenie”, ale wobec trudności dystrybucyjno-wydawniczych nie zawsze środek ten jest dostępny. Ostatnio syn mój podsunął mi znacznie prostszą receptę.

Ten mój syn to taki sobie arcywspółczesny ancy-monek. Obdarzony grani-

czącym z patologicznym niestwem spokojem, raz po raz „wnerwia” mnie uczciwie i wtedy posyłam go do wszystkich diabłów. Któregoś dnia w takiej właśnie sytuacji otworzył drzwi na korytarz, postać trochę, po czym wrócił, stanął przede mną i z absolutnym spokojem powiedział:

— Przepraszam cię, ale zapomniałaś podać adresu...

Po czym nie czekając, aż sięgnę po ścierkę, zagwizdał starą, przywiezioną

właśnie z obozu harcerskiego piosenkę.

Wygrał szelma. Znalazłem tę melodię z dawnych lat. Coś w niej było o tym, że „śmiech to skarb”, że trzeba śmiać się wciąż, „choćby ci życie jak po grzuchach szło, bowiem skoro nie udało się w środę, to przed sobotą czwartek jeszcze masz...”

Propozycja wcale nie taka głupia. Zamiast denerwować się i tracić na urzędzie — można śmiać się. Nie zgryźliwie i ze skwaszoną miną, ale tak po prostu. Bo jak powiada piosenka: nie udało się we środę, to przed sobotą mamy jeszcze czwartek i piątek... Łatwiej z taką perspektywą strawić i to, że koleżanka ma modniejszą od nas sukienkę, i że ominął nas awans, na który tak liczyliśmy.

Dobrze, dobrze panowie malkontenci. Nie nawołuję

do żadnej znieczulicy czy gwiżdżania na obowiązek. Po prostu na pewne bolączki, dotyczące nas osób, proponuję spojrzeć z dystansu. W myśl starej modlitwy Wschodu: „Boże, daj mi siłę, abym mógł poradzić sobie z tym, czego nie mogę zmienić, daj mi odwagę, abym mógł walczyć z tym, co mogę zmienić i daj mi mądrość, abym mógł odróżnić jedno od drugiego”.

A więc, panie i panowie, nie marnujmy sił i nerwów na drobniaki i zamiast po tabletki — sięgnijmy raz po raz po uśmiech. Zdradzę wam w sekrecie, że tym uśmiechem łatwiej zwyciężyć przeciwnika, niż zbladnąć miną i narzekaniami. Może wam starczy wtedy sił na zwalczanie autentycznego świata, którego w tak zwanych stosunkach międzyludzkich jest jeszcze sporo. Naprawianie świata zaczniemy jednak od siebie...

I nie denerwujmy się. Tylko spokój może nas uratować.

ANNA KAMIŃSKA

Człowieku, nie denerwuj się

57

Od myśli współczesnej poczynając

W doskonałe redagowanej „Bibliotece Myśli Współczesnej”, za którą zespół redakcyjny PIW-u przyznana została niedawno nagroda Ministra Kultury i Sztuki, ukazują się raz po raz prace zezwalające współczesnemu człowiekowi na poszerzenie horyzontów myślenia, na pełniejszą percepcję procesów zachodzących na świecie. W serii tej, dobiegającej już 50 tomów, ukazała się książka wprowadzająca na meritum jednego z najistotniejszych i najbardziej współczesnych problemów, mianowicie nędzy krajów zafacanych. Autorem książki „Przeciw nędzy na świecie”, z podtytułem: „Zarys światowego programu walki z nędzą” (przekład Wojciecha Adamieckiego, słowo wstępne Zygmunta Szymańskiego) jest szwedzki uczonec, laureat Nobla za pracę z dziedziny ekonomii, wybitny badacz i realny polityk, Gunnar Myrdal, autor słynnej w świecie pracy o „Asian Drama”, stanowiącej analizę politycznej, gospodarczej i społecznej sytuacji w Azji Południowej. Obecna książka jest jakby kontynuacją poprzedniej, jej szczególnego rodzaju skrótem, zarazem zaś polemiką z krytykami „Dramatu Azji”. Ponadto autor w nowej swej pracy proponuje pewne wytyczne działania, co wyraźnie określa podtytuł pracy. Gunnar słusznie stwierdza, iż pomoc w obaleniu podziału świata na kraje syte i na kraje głodu jest największym problemem moralnym ludzkości. Praca pisana jest przystępnym językiem, opiera się o olbrzymi materiał faktologiczny i o trafne rozważania ekonomisty. Słusznie jednak w swym słowie wstępnym Z. Szymański akcentuje pewne braki w pracy Gunnara, zbytnie stawianie na czynnik swego rodzaju filantropijną, w miejsce przydatności możliwie wysokiej akumulacji, rozwojowi

aparatu wytwórczego i przyrostowi produkcji. W tej samej serii ukazało się drugie wydanie słynnej, przepojonej wielkim humanizmem pracy Bogdana Sucho-dolskiego, filozofa, historyka nauki i kultury, pedagoga, współautora słynnego „raportu o stanie oświaty” — „Labyrinty współczesności. Niewola i wolność człowieka”. Piękna to, nieraz bardzo gorzka, ale w końcu optymistyczna książka.

W Niemniej ciekawej serii PIW-owskiej „Polemiki”, ukazała się nowa praca prof. Jana Szczepańskiego — „Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym”. Wybitny socjolog podejmuje tutaj temat bardzo silnie zaakcentowany w „Raportie o stanie oświaty”, rozwija go, analizuje, wskazuje wytyczne działania. Chodzi o tezę niejako wyjściową głoszącą potrzebę koordynacji całego systemu nauczania jako najważniejszej drogi dla przezwyciężenia trudności współczesnego szkolnictwa. Łączy się z tym także ważna sprawa pełnego rozwiązania wszystkich zagadnień związanych z zawodem nauczycielskim, od przywrócenia mu dawnego prestiżu i podciągnięcia o jeszcze wyższą rangę aż po sformułowanie samego zakresu tego niesłychanie ważnego, nieomal decydującego o obliczu naszej przyszłości zawodu. Jak zawsze, Szczepański pisze klarownie, przejrzystym językiem, ściśle formułując swoje poglądy.

W monografiach malar-skich PIW-u ukazała się pozycja, zawierająca około stu reprodukcji, w tym trzy czwar-te barwnych, starannie wykonanych. Jest to praca Micha-la Alpatowa — „Rublow”, przełożona przez Joannę Guz-zę, przy konsultacji naukowej Ryszarda Przybłskiego. Alpa-tow oceniany jest jako najwybitniejszy znawca malar-stwa Rublowa; jak też w ogó-

le wczesnego malarstwa ro-syjskiego. To już trzecia książka autora o genialnym malar-zu z przełomu wieków XIV i XV, którego prace znajdują się na Kremlu, w słynnej Ga-lerii Tretiakowskiej, w innych czółowych muzeach ZSRR. Rublow był artystą najwyższej skali talentu, jego ikony, ma-lowidła, odzwierciedlały nie tylko wierzenia, były nie tylko wyrazem religijnych przekonań, ale jednocześnie uosabia-ły jego postawę do życia, zaangażowanie w sprawy do-czesne, zafascynowanie losa-mi swojej ziemi i społeczności. Alpatow pisze z ogrom-nym zapałem przedmiotem, ale zarazem ciepło, serdecz-nie, z ogromną pasją, języ-kiem przystępnym, jakby własnym tekstem pragnął uo-wodnić własne słowa o ma-

larstwie Rublowa, że w tej sztuce źródłem wszystkiego jest ciepło jego czującego ser-ca”.

Trochę się opóźniła prze-widziana na stulecie urodzin Boya-Zeleńskiego ta doskona-ła w pomysłach, a i w wykona-niu książka. Ten tomik stano-wi jakby właśnie takie boy-owskie żartobliwe zamknięcie nobliwej akademii „ku czci...”. Mówię o tomie pt. „Obrachunki boyowskie” — satyrę, fraszki, pastisze oraz karyka-tury, w wyborze dokonany przez Barbarę Winklową, w opracowaniu graficznym Eryka Lipińskiego. Czegóż i ko-góż tu nie ma. Same naj-przedniejsze nazwiska poe-tów, pisarzy, satyryków, wresz-cie karykaturzystów. Bodaj by to każdego twórcę spotykały takie „dysfony” za życia, tyle mu poświęcano karykatur, tyle parodii, tyle złośliwości, ale i tyle serca. Świetny po-mysł i wykonanie, wiele z tym zabawy, ale i niemniej refleksji.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



NA EKRANACH KIN

„ZNIKAD DO NIKAD” to nowy barwny film produkcji polskiej, zrealizowany przez Kazimierza Kutza, któremu za scenariusz posłużyła nagrodzona na ogłoszo-nym z okazji 30-lecia Polski Lud-cowej filmowa nowela Ryszarda Kłysia.

Jest to opowieść o atmosferze pierwszych dni władzy ludowej w naszym kraju. Porucznik Groźny (postać tę kreuje Jerzy Trela), wyrwawszy się z obławy, zszedł do wioski, aby ratować życie ranego i aby dać pożywienie oraz chwilę wytchnienia swym żołnie-rzom. A także — aby „wystrelić wszystkich PPR-owców”. Nie uda-ło mu się zrealizować tego za-miaru. Zginęli dwaj niewinni lu-dzie, stracił kilku swoich. Prze-żywając głęboki konflikt we-wnętrzy, czując osamotnienie i bezsens swej walki, śląda do po-kerowej zagrywki o życie z Fa-bianem (Leonard Pietraszk), któ-ry wraz ze swoimi ludźmi przy-lączył się niedawno do niego. A

rano znów trzeba będzie ruszyć w drogę prowadzącą donikąd...

Autorzy filmu w dramatycznych wydarzeniach tego jednego je-siennego dnia w jakiejś wiosce na Żywiecczyźnie starali się za-wrzeć niemały ładunek treści. Odnosi się nawet wrażenie, że trochę przesadnie „zainscenizo-wali” ten wieczór we wsi „przy głównym trakcie”. W czasie po-bytu bandy Groźnego zjawiają się tutaj i dwaj angielscy ko-respondenci wojenni, i dwaj ofi-cerowie radzieccy, i para wędrow-nych podstarzałych komedian-tów w towarzysztwie zakonnika. A przypada im jedynie rola świad-ków... Pewna literackość psycho-logicznej i fabularnej warstwy tego filmu ujawnia się także w wątku rannego Kordiana (Olgerd Łukaszewicz), który, swój po-lityczny dyskurs z nauczycielką (Jadwiga Jankowska-Cieślak) opiera na cytatach ze Słowac-kiego. Czuje się ją również w swoistym potraktowaniu postaci Rena (Jerzy Fedorowicz).

Warto zobaczyć ten film. Bu-dzi on wiele refleksji, skłania do porównań z innymi filmowymi obrazami owych „dni pier-wszych”, a także zmusza widzów, aby odwołali się do posiadanej już politycznej i historycznej wie-dzy o czasie, w którym decydo-wało się to, jaka będzie nowa Polska. (kos)

Chodzież pod znakiem jazzu

W Chodzieży (woj. pilskie) już po raz piąty gościli najmłodsi polscy jazzmani. W dniach od 4 do 18 sierpnia od-biły się tu doroczne „Warszta-ty muzyczne”, na których czter-dziestu muzyków, wybranych podczas warszawskiego „Jar-marku Jazzowego” doskonali-ło swoje umiejętności gry i z-głębiało tajniki jazzu od stró-ny teoretycznej. Codziennie — rano i w godzinach popołud-niowych — odbywały się ćwi-czenia, które prowadzili Ma-rek Bliński, Jan Jarczyk, Zbi-gniew Jarek, Henryk Miś-kiewicz i Bronisław Suchanek, wieczorem zaś wspólne jam sessions.

Każdego roku na chodzie-skie „Warszaty” zjeżdżają czo-łowi przedstawiciele świato-wego jazzu. W ubiegłych la-tach gościli tu Bernt Rosen-gren, Don Cherry, Rudolf Da-sek i Lucille Armstrong. Tak że i bieżącego roku tej dobrej

tradycji stało się zadość. Od-biły się tu imprezy organizo-wane przez Agencję Koncerto-wą Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego („Jazz Jantar”), przyjechali m. in. Hal Singer — amerykański saksofonista, szwedzki zespół „Reno Rama” i czechosłowackie trio Gabora Jonasa. Nie zabrakło przedsta-wicieli prasy, radia i telewizji. W Chodzieży gościł Pierre La-pijover, znany krytyk muzycz-ny i fotoreporter francuskiego czasopisma „Jazz Hot”.

Ale nie samym jazzem zaj-mowali się w okresie dwóch ty-godni początkujący polscy jazz-mani. Organizatorzy spotka-nia zainicjowali także o zor-ganizowanie zajęć rekreacyj-nych. Często grywano w piłkę nożną. Odbyły się oczywiście tradycyjny mecz piłkarski mię-dzy uczestnikami „Warszta-tów” a członkami klubu „Astry” działającego przy mie-scowym Domu Kultury. (zr)



Podwórkowe decybele

Choć tyle się pisze, że ha-las szkodzi zdrowiu, jed-nak nikt nie jest w stanie prze-ciwdziałać szkodliwym decybe-lom. Ja choruję na serce, ner-wy, bóle głowy, a w domu na szym bez przerwy chodzi ty-lator albo agregat i nikt te-mu nie potrafi skutecznie prze-ciwdziałać. Powstało już poję-cie ochrony środowiska czło-wieka, ale jak dotąd nie sły-chać nic o tym, by noszące ta-ką nazwę wydziały w urzędach miejskich i wojewódzkich prze-jawiały w zakresie ochrony śró-dowiska przed hałasem jakąkolwiek działalność. (2413)

JANINA DOBIERSKA

Poznań

Mówić poprawnie

Nawiązując do tego co p. N. N. z Gostynia napi-sał o „dekle samochodowym” („Głos” z 15 bm. pt. „To ci hób by”), pragnę zwrócić uwagę na okropny język polski niek-tórych poznaniaków; w Wielko-polsce mówi się „deczka” za-miast nakrycie, „jaczka”, „zak-luczyć mieszkanie”, np. ko-bieta mówi „było nas razem pię-ciu” zamiast pięcioro, „idź po nożkach” mówi matka do dziec-ka, „u mnie stoi w pokoju szafa” itd. Takich przykładów można by podać o wiele wię-cej. Ja też nie jestem poloni-stką, ale bardzo mnie razi ję-zyk i to bardzo często w ustach ludzi wykształconych.

Pochodzę z Polski wscho-dniej i proszę mi wierzyć, że mimo, iż mieszkała tam lud-ność kilku narodowości, język polski był czysty i piękny. Pro-szę pisać więcej o tych spra-wach, aby ludzie wpajali sobie zasady poprawnej polszczyzny, zwłaszcza młodzież, która przejmując od rodziców te nie-poprawne wyrażenia. (2666)

Z. P.

Poznań

REDAKCJA: Zgadamy się z u-wagami czytelniczki, z pewnym jednakże zastrzeżeniem: brak po-prawności językowej nie jest „spe-cjalnością” wyłącznie wielkopolską. W innych rejonach kraju (w tym także we wschodnich) można bardzo namiętnie słyszeć wyra-żenia i zwroty podobnie rażące, jak wymienione przez autorkę li-stu. Krótko mówiąc, poprawność językowa w potocznej mowie po-trzebna jest nam w całym kraju.

W obronie środowiska

Sygnał czytelniczki, opubli-kowany w „Głosie” z 4. VI b. r. pod tytułem „Łąka peł-na koni (mechanicznych)”, a piętnujący kierowców, rozjeżd-żających samochodami i moto-cykłami nadwarciańskie łaki w okolicy Puszczykówka, zainte-resował Wojewódzkiego Kon-servatora Przyrody, mgr. inż. Czesława Iwanowskiego. Za-wiadomił on redakcję, że na skutek wspomnianego listu przeprowadzono w rejonie od Puszczykówka do Rogalinka wizję lokalną nad Wartą. W pobliżu Puszczykówka na łą-kach, trawnikach, pod drzewa-mi dolizcono się tego dnia oko-ło 60 parkujących samocho-dów. Nie brakło też ich pod mostem w Rogalinku.

Ponieważ teren ten znajduje się pod opieką Wielkopolskie-go Parku Narodowego i z tego tytułu obowiązuje tam szczeg-ólna ochrona krajobrazu (mówi o tym rozporządzenie Rady Ministrów z 16. IV 1957 r. — Dziennik Ustaw z 8. V. 1958, nr 24 poz. 114), konserwa-tor przyrody, działający przy Wydziale Rolnictwa, Leśnic-twa i Skupu Urzędu Wojewódz-kiego w Poznaniu, zwrócił się w tej sprawie do dyrekcji WPN. Oto wysunięte wobec dy-rekcji Parku sugestie: w opisa-

nym rejonie przydałoby się urządzić odpowiednio obszerne parkingi, wprowadzając tam jednocześnie zakaz wjazdu wszelkimi pojazdami mecha-nicznymi na tereny nadbrzeżne Warty. Konserwator zapro-po-nował również w wysłanym do dyrekcji WPN piśmie przysta-pienie do ochrony i kształto-wania krajobrazu wzdłuż War-ty, w zasięgu granic Wielko-polskiego Parku Narodowego. (1827-zk)

Drogowe nieporządki

Jako czytelnik oraz kie-rowca samochodu cięża-rowego, zwracam się do Was, żeby za Waszym pośrednic-twem w Wirach (pod Pozna-niem) na pewnych odcinkach drogi zrobiono chociaż mini-mum porządku. Tamtejsze wła-dze śpią i nie widzą nieporząd-ków przy ul. Łęczyckiej. Przed mostem zarośla są tak duże, że zastaniają znaki drogowe. Są one zupełnie niewidoczne. Pewnego razu, gdy mijalem tam drugi wóz ciężarowy, wi-działem, jak osoba piesza oraz człowiek jadący rowerem wpa-dli na zarośla, by uniknąć do-stania się pod samochód. Koło numeru 28 przy ul. Komorni-ckiej zasiane są buraki prawie na asfalcie. Ludzie muszą tam przed pojazdami schodzić z jezdni w buraki. (2655)

JAN GOLINSKI

Konarkowo

Parkingi i chodniki

Mieszkam w Poznaniu przy ulicy Kanałowej. Od roku zamieniono ją w jednokierun-kową, równocześnie zezwala-jąc utworzenie z niej „dzikie-go” parkingu. Po obu stronach ulicy stoją na chodnikach sa-mochody. Wiele z nich zajeź-dza tu na parę godzin i rusza znowu. Powstaje w ten sposób samochodowy ruch ciągły nie tylko na jezdni, ale także na chodnikach. Dodać należy tak-że, że są to głównie wozy mar-ki „Syrena” i „Warszawa”, które — aby ruszyć — często muszą się „rozgrzewać”. Pro-szę sobie wyobrazić ile decy-beli ma hałas, powstający w ten sposób. Przecież wszystko to rozgrywa się w wąskiej uliczce, przy której stoją wy-sokie domy, powodujące wso-niałe wzmocnienie działań aku-stycznych.

Czy można w takich warun-kach żyć i pracować? Czy nie należałoby powołać komisji, która zajmowałaby się mie-rzeniem decybeli, powstają-cych w różnych częściach na-szego miasta i nawet bez wno-szenia skarg przez mieszkań-ców powodowała zmiany za-rządzeń odnośnie ruchu poja-zdów? (2529)

mgr LIDIA CIEŚLIŃSKA

Poznań

REDAKCJA: Sprawa wjeżdżania samochodami na chodniki — trak-towane przez kierowców jako miej-sca postoju (czy parkowania, wynikającego z niemożności uzyska-nia garażu), uregulowana jest prze-pisami, które należy po prostu eg-zekwować. Na części chodników parkowanie jest dozwolone, o czym stanowią odpowiednie przepisy Ko-deksu Drogowego i informują zna-ki drogowe. Jednak niektórzy kie-rowcy w taki sposób ustawiają na tro-tuarach swe pojazdy, że piesi nie mogą swobodnie przechodzić.

Listy krótkie i rzeczowe ma-ja większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-953 Poznań.

PORCIE

Przedtem jednak — drugi dzień przeładunku „mostostal-owskich” sprętów. Tym ra-zem na barkę belgijską, przy użyciu 10-tonowego dźwigu. Sprawnie i szybko. W połud-nie nieduża jednostka odpły-nęła z resztą polskiego ładun-ku do Lens.

A „beemka”? — wyższa te-raz (bo pusta), o ponad metr w burtach, zdała się nagle zu-pełnie dużym statkiem. Oj, te złudzenia...

Myśliśmy, się wielce sądząc, iż dla załogi nastąpi wreszcie parę chwil wolnych od pracy; na wypoczynek, może spacer, albo zwiedzenie miasta...

Po przyrządzonym pospiesz-nie obiedzie całe trio przebra-ne w kombinzony do „brud-nej roboty”, zaszło się w ład-owniach. Jedynie dobywające się stamtąd tumany kurzu pozwoili, choć w części, uś-wiadamie sobie jak „miłym” zajęciem jest czyszczenie tych pomieszczeń. Kapitan, mecha-nik i sternik spędzili w nich popołudnie i wieczór. Pracowa-li nieomal bez przerwy do późno.

Po raz pierwszy widzieliśmy tych ludzi, nie mogących normalnie bez pracy, bez za-jęcia, wysiedzieć spokojnie pół godziny — autentycznie zmęczonych. Ten dzień do-wiódł raz jeszcze, że załogi rzecznych barek muszą umieć (chcieć) wszystko, i że nie ma tu miejsca dla „obiboków” oraz nierobów.

Wczorzem trafiliśmy do położonego przy skraju portu „Seamen's Club”. Wnętrze ozdobione, parterowego pawi-lonu, podzielonego na cztery części (pierwsza — kawiarnia-na z grającą szafą, druga — świetlicowa z bilardem, liczny-mi gramami i barkiem, trzecia — klubowa z kolorowym telewi-zorem, czwarta zaś mieszczą-

ca mini-kaplicę, okazało się bowiem, iż klub prowadzi ka-tolicki ksiądz) — cechowała prawdziwie „swojską” atmosf-e-rą; mimo że głównymi bywal-cami lokalu byli obcokrajow-cy — marynarze.

„SC” dysponuje... wytworną limuzyną i kierowcą, który na życzenie (także telefoniczne) przywozi ze statków i odwozi na nie — za drobną opłatą — gości. Znacznie niższe niż gdzie indziej ceny i niepowta-rzalny, zgoła rodzinny nastrój, powodują, że zawsze tutaj — jak nas zapewniano — pełno. „Międzypaństwowy” pojedy-nek w rzutki, jaki stoczyliśmy z duetem marynarzy angielskich, zakończył się remisem. Wstydził więc polskim wodnia-kom nie przynieśliśmy.

Z dziennika podróży: Piątek — 13 czerwca. 9.30. Załoga kończy czyszczenie ład-owni. my uzupełniamy no-tatki. W naszym pobliżu podej-żda wysoki, niebieski, 8,5-to-nowy dźwig.

9.50. Do prawej burty dopły-wa francuska barka „Arpidu” z jęczmieniem. Pojawiają się robotnicy portowi.

10.00 — tak punktualnie, że tylko zegarki regulować — chwytak rozpoczyna przenosze-nie złocistego towaru do dzio-bowej ładowni „beemki”. 250 ton znajduje się już po trzech godzinach na naszym pokła-dzie, ponownie obniżony o prawie półtora metra. „Arpi-du” odpływa.

I my niebawem żegnaliśmy się z portem w Gandawie. Myślimy byłimy już w Rotter-damie, dokąd dotrzeć mieliśmy — być może — wieczorem.

ZBYSZEK KRUSZONA
WOJCIECH NENTWIG

*) Flandryjska, oryginalna nazwa Gandawy.

Polska przeciwna próbom rewizji Karty NZ

Podczas dyskusji w Komitecie do spraw Karty NZ zabrał głos przedstawiciel Polski Henryk Sokalski.

Nawiązując do pozytywnych oświadczeń na temat charakteru Karty NZ, jakie składano w Helsinkach podczas Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz ostatniego raportu sekretarza generalnego ONZ do Zgromadzenia Ogólnego, przedstawiciel Pol-

ski wypowiedział się przeciwko próbom zmian Karty, które mogłyby osłabić funkcjonowanie ONZ i utrudnić jej organizację wypełnianie zadań w dziedzinie utrzymania między narodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz współpracy międzynarodowej. Uzasadniając stanowisko delegacji polskiej mówca zwrócił uwagę na historyczne przesłanki, które doprowadziły do powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz sformułowania zasad i celów ONZ, a szczególnie postanowień, które nakładają na ONZ obowiązki utrzymania ludzkości od nowej wojny. Przedstawiciel Polski podkreślił, iż zasady Karty NZ zostały tak sformułowane, aby mogły służyć nie tylko do

rozwiązywania problemów, będących rezultatem drugiej wojny światowej, ale również stanowić wzór dla stosunków międzynarodowych mających za podstawę pokój, bezpieczeństwo, wolność, równość, szeroko pojętą współpracę między narodami oraz uniwersalność organizacji.

Zasady Karty NZ całkowicie sprzyjały pozytywnym tendencjom międzynarodowym w powojennej historii, tendencjom do wolności i samookreślenia narodów, procesowi odwrócenia jak i rozwojowi organizacji — oświadczył delegat Polski. Cele i zasady Karty NZ znalazły swój wyraz w wielu dokumentach międzynarodowych, dwu i wielostronnych układach między państwami i w całej rozciągłości potwierdziły żywotność Karty NZ.

Podkreślając, iż delegacja polska całkowicie podziela poglądy wielu delegacji stwierdzających, iż nie ma żadnych powodów skłaniających do podjęcia prób rewizji Karty NZ, H. Sokalski zwrócił uwagę, iż skuteczność działania zależy nie tylko od sformułowań zawartych w Karcie NZ ale w zasadniczym stopniu od woli i stanowiska państw członkowskich od skrupulatnego przestrzegania przez nie zasad Karty i decyzji ONZ. (PAP)

Karygodna bezmyślność dwóch nastolatków

Policja francuska aresztowała w środę dwóch nastolatków w wieku 15 i 19 lat, którzy skradzionym samochodem spowodowali wiele wypadków drogowych. W jednym z nich zginęła 28-letnia kobieta a jej mąż i dwoje dzieci odnieśli ciężkie obrażenia. Za trzymania młodzieńcy urządzili sobie zabawę najeżdżając skradzionym samochodem marki „Peugeot” mniejsze pojazdy. Obaj oświadczyli cynicznie po zatrzymaniu, że swoje wyczyny traktowali jako zabawę. (PAP)

R. Burton i E. Taylor ponownie razem

Znana para aktorska Richard Burton i Elizabeth Taylor postanowiła pobrać się ponownie i nie rozstawać do końca życia. Aktyrzy spotkali się niedawno w Szwajcarii, gdzie oboje mają swe posiadłości.

Romans Richarda Burтона i Elizabeth Taylor rozpoczął się w czasach kręcenia filmu „Kleopatra”, w początkach lat sześćdziesiątych. W 1964 r. postanowili pobrać się. Przez 10 lat burzliwego małżeństwa, które zakończyło się rozwodem w 1974 roku, nieraz dochodziło do nieporozumień. (PAP)

stwierdził: — Nie uważam, aby szkoła w pełni przygotowała mnie do życia. Przez dwanaście lat uczyłem się nie jak żyć, ale jak się uczyć. Gdybym polegał na wiadomościach o życiu pobranych w szkole, zginąłbym marnie! W „WALCE MŁODYCH”: początek cyklu publikacji pt. „Raport z pięciolecia — propozycje na przyszłość”. Redakcja pragnie podjąć najistotniejsze problemy młodego pokolenia, jego wychowania, startu życiowego, aktywności, potrzeb i aspiracji. Pierwszy artykuł piera Ryszarda Łukasiewicza nosi tytuł „Stawka na młode”.

W „DOKOŁA ŚWIATA”: Marian Butrym formułuje uwagi w związku z dyskusją toczącą się na łamach tego tygodnika o czasie wolnym. Wszyscy jej uczestnicy na ogół się zgadzają, że czas wolny jest zjawiskiem społecznym, którego nie potrafimy jeszcze wypełnić treścią na tyle wartościową, aby sprzyjała ona wszechstronnemu rozwojowi człowieka. Autor dochodzi do następującego wniosku: — Myślę, że tylko wypoczynek czynny, angażujący człowieka nie będzie wypoczynkiem jałowym, nie grozi rezygnacją z własnych indywidualnych upodobań, a w konsekwencji — nie wypełnia czasu nudą i pustką intelektualną.

W „LITERATURZE”: W „Początku pisarzy trzydziestolecia” Ewa Rode przedstawia Romana Bratnego, autora „Kolumbów”, scenariuszy filmowych, nowel i opowiadań.

W „TYGODNIU KULTURALNYM”: fragmenty opracowania amerykańskiego na temat Christiny Onassis, córki zmarłego przed kilkoma miesiącami głośnego króla tankowców. Tytuł publikacji „Mówią o niej — najbogatsza”.

LEKTOR

Autobusy żyją dłużej

Rola transportu kołowego jest coraz większa, w parze jednak z rosnącymi potrzebami nie idzie przyrost taboru. Dostawy nowych autobusów i samochodów ciężarowych są wciąż niedostateczne. Stąd ogromne znaczenie ma odbudowa pojazdów już wyeksploatowanych, które po odpowiednim remoncie wracają na drogi.

Wszystkie oddziały poznańskiego PKS-u mają swoje zaplecza techniczne, w których dokonywane są bieżące naprawy pojazdów. Natomiast remonty kapitalne i poawaryjne pojazdów z wszystkich województw objętych działaniem Zarządu PKS w Poznaniu wykonywane są w Oddziale Remontowym przy ul. Magazynowej. Podstawową działalnością tej placówki — istniejącej od roku 1946 — jest odbudowa „Jelczów”. Rocznie ponad 50 tych autobusów — nadających się już praktycznie tylko do kasacji — przechodzi tu kapitalny remont. Dzięki temu przedłuża się żywotność „Jelczy”, który w ten sposób może być eksploatowany przez 8 lat na trasach 1 000 000 km. Na tomiast na bazie „Jelczów” przewidzianych do kasacji Oddział Remontowy PKS — jako drugi w kraju obok podobnego zakładu w Pilawie koło Warszawy — buduje pojazdy pogo towia technicznego.

Przy ul. Magazynowej dokonywane są także naprawy główne „Sanów” oraz jednostek nietypowych, jak „Star 66”, dźwigi, naczepy meblowe, ciągniki siodłowe itp. Wobec braku taboru i kierowców, kołosalne znaczenie mają remonty wszelkiego rodzaju pojazdów. Rocznie ponad 100 pojazdów zostaje tak odbudowanych, że niewiele różnią się od nowych.

Obok remontów kapitalnych przeprowadza się w Oddziale także naprawy awaryjne autobusów i samochodów ciężarowych. Wszystkim pojazdom PKS-u z całego kraju udziela się tutaj pomocy. Korzystają z niej także pojazdy przewoźników międzynarodowych.

W poznańskim Oddziale Remontowym naprawia się również wszystkie zespoły i podzespoły samochodowe oraz produkuje i regeneruje części zamienne trudno dostępne na rynku krajowym, na przykład do czeskiej Skody MS-24. Ostatnio zakład przystąpił do napraw skrzyni biegów w „Sanach”. Wiele napraw wykonu

je się tu w ramach projektów racjonalizatorskich, np. urządzenie do wykonywania poduszek gumowych do zawieszania nadwozia. Od roku 1972 Oddział — jako jedyny w Polsce — regeneruje tarcze trójdzielne do kół „Jelczy”. W kuźni zbudowanej od podstaw wytwarza się resory.

Ogólnie wartość produkcji i napraw w Oddziale Remontowym poznańskiego PKS-u szacuje się w bieżącym roku na ok. 34 mln zł. Liczba ta oznacza ponad 1000 pojazdów rocznie (nie wliczając tu produkcji i napraw pojedynczych zespołów), które dzięki pracy prawie 300-osobowej załogi zakładu — mogą wrócić do eksploatacji. (gra)

22, 23, 24 bm.

Działalność placówek handlowych w Poznaniu

W związku z przypadającą w tym miesiącu drugą wolną sobotą, dla ułatwienia mieszkańcom zakupów, zmianie ulegają godziny otwarcia placówek handlowych, usługowych i gastronomicznych w Poznaniu.

Przypominamy zatem, że w piątek, 22 bm. wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godz. 20, a zakłady gastronomiczne, placówki usługowe, kioski „Ruchu” i „Równości” oraz targowiska — w normalnie obowiązujących godzinach.

W wolną sobotę, 23 bm. sklepy spożywcze, z wyjątkiem 1-osobowej obsługi, otwarte będą od 7 do 13; sklep delikatesowy nr 19 przy ul. 27 Grudnia od 12 do 18; Powszechny Dom Towarowy i Dom Handlowy „Centrum” od 9 do 16; kioski „Ruchu” tak, jak w pozostałe dni powszednie, a „Równości”, jak w każdą niedzielę. Punkty sprzedaży detalicznej pod Rondem Kopernika otwarte będą w godz. od 9 do 16, natomiast kioski „Ruchu” w godz. od 5 do 16.

Myśliwi pomagają rolnikom

Myśliwi z poznańskiego koła łowieckiego nr 131 „Rys”, od lat żyją w przyjaznych stosunkach z rolnikami na terenie swojego obwodu w Pierwszym koło Szamotuł. Dowodem tego była choćby ostatnia nieudana, podczas której grupa myśliwych z prezesem Józefem Hoppe pomagała pracownikom PGR w zwózce słomy po kombajnach. Wartość tego czynu oszacowali rolnicy na 12 000 zł. W ten sposób w PGR szybciej wykonano konieczne prace, a w rewanżu myśliwi otrzymają karmę dla zwierząt, która przyda się zimą.

Ta forma współpracy, stosowana tu od lat, typowa jest dla wielu innych kół PZŁ w Wielkopolsce. Niosąc pomoc żniwną i przy wykopkach otrzymują w zamian karmę dla zwierząt. (zs)

ODPOWIADAMY

Czytelnik — Poradnia Seksuologiczna dla mężczyzn w Poznaniu mieści się przy al. Marcinkowskiej 21 (tel. 550-63). (2691)

Katarzyna C. — w sprawie farbowania futra radzimy pytać w Spółdzielni Pracy „Zjednoczenie” Poznań, ul. Chwaliszewo 9.

Władysław W. — według Słownika Wyrazów Obcych W. Kopalińskiego, łacińskiego „kalendarium” pisze się przez „k”. (2613)

C. K. Kilińskiego — Dokładnych informacji udzieli Pani Wydział Zatrudnienia, ul. Zamkowa 1. (—)

Dzieci budowlanych wypoczywają na koloniach

Podczas tegorocznych wakacji letnich, wielkopolskie przedsiębiorstwa budowlane, podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, przygotowały 8 ośrodków kolonijnych. Ze zorganizowanego wypoczynku skorzystało w ciągu całego lata ponad 1700 dzieci. Wieksość kolonii ulokowano w szkołach, które na czas zostały wyposażone w niezbędne urządzenia, a trzy we własnych budynkach przedsiębiorstw budowlanych. PPB nr 2 posiada dwa ośrodki kolonijne, a KPB — jeden.

Dla młodzieży pracowników budowlanych zorganizowano 4 obozy wędrowne (uczestniczyło w nich około 100 osób). Ponadto 300 uczniów zasadniczych szkół budowlanych brało udział w obozach wędrownych i stałych.

W porównaniu z latami poprzednimi wypoczynek zapewniono znacznie większej liczbie dzieci i młodzieży. Pięć lat temu np. na koloniach przebywało około 1500 dzieci. (a)

22, 23, 24 bm.

Działalność placówek handlowych w Poznaniu

W związku z przypadającą w tym miesiącu drugą wolną sobotą, dla ułatwienia mieszkańcom zakupów, zmianie ulegają godziny otwarcia placówek handlowych, usługowych i gastronomicznych w Poznaniu.

Przypominamy zatem, że w piątek, 22 bm. wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe czynne będą do godz. 20, a zakłady gastronomiczne, placówki usługowe, kioski „Ruchu” i „Równości” oraz targowiska — w normalnie obowiązujących godzinach.

W niedzielę, 24 bm. sklepy dyżurne prowadzące sprzedaż mleka i pieczywa czynne będą w godz. od 7 do 9; sklep delikatesowy nr 189 przy ul. Głogowskiej 48/50 w godz. od 9 do 15. W poniedziałek, 25 bm. PDT i Dom Handlowy „Centrum” otwarte będą od godz. 12 do 19, a SDH „Alfa” w godz. od 9 do 19.

Przypominamy również, że w sobotę dyżury pełnić będą nie które placówki usługowe, m.in. zakłady fryzjerskie. (a)

Koncerty w Poznaniu

W najbliższą niedzielę 24 bm. o godz. 12 na tarasie Arkadii przy Placu Wolności, odbędzie się koncert orkiestry dętej Zakładów „Stomil” w Poznaniu pod kier. Tadeusza Koszarka.

Również w niedzielę o godz. 19 w Parku Kasprzaka koncertować będzie orkiestra dęta ZNTK pod kierunkiem Feliksa Zgrzeby. W niedzielę na Cytaeli w Amfiteatrze wyjątkowo o godz. 15 odbędzie się wielki galowy koncert zespołów estradowych Wojsk Lotniczych pt. „Festyn Lotniczej Muzyki”. W koncercie tym wezmą udział najlepsze zespoły estradowe z całego kraju. Koncert ten odbędzie się w ramach święta lotnictwa polskiego. (na)

Sygnalizatory

● Mieszkańcy Lubonia skarżą się na aptekę (jedyną zresztą) w tym mieście, która czynna jest tylko do godz. 15.30. Gdzie więc mają kupić lekarstwa, jeśli ktoś zachoruje w późniejszych godzinach? Zarząd Aptek powinien przedłużyć w lubońskiej placówce godziny otwarcia.

● Dlaczego na przystanku tramwajowym przy skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Jagosławskiej, nie ma wiaty? Kiedy w 1977 r. przeszedł huragan nad Poznaniem, zerwał daszek, a MPK zamiast naprawić uszkodzenie, w ogóle nie wzięło wiatę i nie kwapi się z ustawieniem na to miejsce nowej.

● Mieszkańcy Osiedla Kosmonautów bloków: 9, 10, 11, 12 i 13 proszą o zainstalowanie skrzynek pocztowej w tej okolicy.

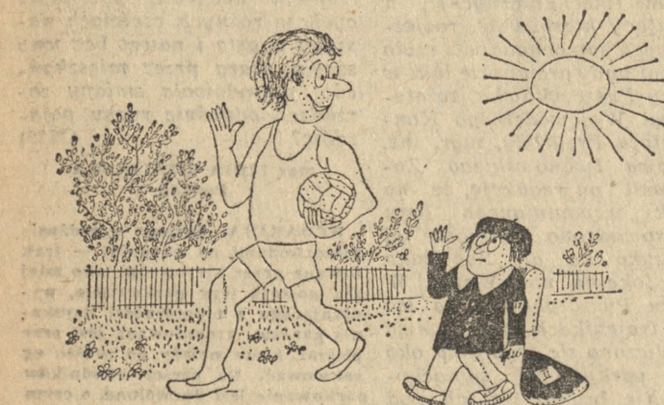
● Przy ul. Grochowskiej znajduje się sklep spożywczy nr 174, który jest zamknięty z powodu remontu. Termin otwarcia wyznaczono na 10. VIII. br., lecz jak do tej pory mowy nie ma o jego otwarciu, gdyż prace remontowe posuwają się w zólowym tempie — sygnalizują Czytelnicy.

● Przy ul. Ratajczaka 48 lokatorzy, posiadający samochody, parkują je na podwórzu, zajmując prawie całą wolną przestrzeń. Gdzie mają bawić się dzieci? — pytają Czytelnicy.

● Na rynku odczuwa się brak czajników o mniejszej pojemności. Czytelnik, owszem, natrafił na takowe w sklepie „Centrum” i to w I gatunku, ale wszystkie okazały się brakami. Dlatego więc dyrekcja „Centrum”, czego więc dyrekcja „Centrum”, jeśli już przyjęła taki towar, nie wysyła tych braków do producenta, lecz denerwuje swoich klientów? — zapytuje P. Henryk B.

W PRASIE

W „KULTURZE”: poniższy rysunek Lecha Zahorskiego w cyklu „Najkrótsza recenzja”, stanowiący komentarz do rozpoczęcia roku szkolnego szkół podstawowych:



— Cześć pracy

W „KOBIECIE I ŻYCIU”: Barbara Domańska w publikacji „Od A do Z o uczniach” m. in. pisze: — Uczeń — pracownik umysłowy, który zarabia wyłącznie piątki, czwórki, trójki i dwójki; korzysta z dłuższego urlopu niż pracownicy pełnoletni, ale nie ma wolnych sobót; jego pracą kie-

rują dwie zwierzętności — nauczyciele i rodzice (łatwo sobie wyobrazić co się dzieje, gdy zwierzęchnicy wydają swoim podwładnym zupełnie inne polecenia).

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM”: Kilka publikacji na temat lotników m. in. o instruktorach lotnictwa — „Ludzie w cieniu” i fotoraporty o mistrzach walki.

W „TYGODNIU”: relacja z dyskusji o tym „Jak szkoła przygotowuje do życia?” Odpowiadając na to pytanie, jeden z tegorocznych maturzystów poznańskich liceów

CZARODZIEJ z MCCHETY

Korespondencja z ZSRR

Przejeżdżając mostem przez Kure, niedaleko miejscowości Aragwa wlewa do niej swe wody, trafia się na skrzyżowanie dawnych dróg handlowych, przy Wojenno-Gruzńskiej Drodze, gdzie leży dawna stolica Gruzji — Mccheta, oddalona od dzisiejszej stolicy Tbilisi o 22 km. Nad Mcchetą, na wzgórzu góruje przepiękny z VII wieku pochodzący chram Dźwari, skład podziwiać można niezwykłego malowniczo widok na liczne zakola Kury; niżej stoi XI-wieczny chram Swietichowel, otoczony starym zabytkowym murem. Wystarczy zaś wyjść z tego chramu, a człowiek ma przed sobą „oko w oko” ze słynnym, zwiedzanym przez tysiące całego świata ogrodem, którego założycielem i długoletnim opiekunem był Michaił Mamułaszwili, człowiek, który, jak przystało na prawdziwego Gruzina, żył 100 lat — 1873—1973.

podniosły. Za piękne to wszystko, onieśmielające...

Rodzice prowadzili plantacje kwiatów w Narekawi pod Mcchetą, a potem on sam, po ukończeniu szkoły ogrodniczej, prowadził w Tbilisi kwiaciarnię pod pięknie brzmiącą nazwą „Soleil d'or”. Następnym etapem w jego życiu był ogród w Mcchetą. Gdy zapytano go kiedyś, skąd się w jego ogrodzie wzięły tak wyjątkowe urody tulipany, opowiedział fakt, który brzmi jak bajka. Podróżując wiele po świecie interesował się wszędzie kwiatami. Będąc w Holandii, zaprzyjaźnił się z fantastycznie pięknymi tulipanami rosnącymi za paradysem ogrodem. Stał przed nimi jak urzeczony. Chyba bardzo długo, bo wrócił na siebie uwagę spacerującej po ogrodzie kobiety, która widząc zainteresowanie i zachwyt nieznanego poprosiła go o adres i obiecała przysłać cebulki tulipanów. Podał — i po chwili zapomniawszy o całym wydarzeniu. Jakież było jego zdumienie, gdy po pewnym czasie otrzymał przyrzuconą paczkę, a jej nadawczynią okazała się... królowa holenderska.

Michaił Mamułaszwili nieraz miał okazję spotykać wysoko postawione osoby. U niego bo-

wiem zamawiano kosze kwiatów na najbardziej reprezentacyjne przyjęcia, imprezy, na prezenty.

Całe swoje życie poświęcił Mamułaszwili kwiatom i tak ukończył swój ogród, że nie chciał się z nim rozstać nawet po śmierci. Prosił, żeby go pochowano wśród jego ulubieńców. Toteż każdy zwiedzający ogród w Mccheta może obejrzeć nie tylko kwiaty, ale olbrzymi kamień-nagrobek, na którym widnieje krótki napis: Michaił Mamułaszwili — 1873—1973.

Dziś pracę swego ojca kontynuuje jego córka, Peliko Mamułaszwili. Mimo że ukończyła 2 fakultety — biologię i medycynę — nie zaważyła się ani przez chwilę, żeby pójść w ślady swego ojca.

Przy pomocy kilku pracowników kopie, sadzi, piele, podlewa, dba o każdy kwiatek, wypełnia posłanie Mamułaszwilego, który powiedział: „Każda roślina ma swoje piękno, trzeba tylko oka, które by je widziało, ręki, która chciała by uczynić ją jeszcze piękniejszą, a przede wszystkim serca, po brzegi wypełnionego miłością do kwiatów”.

STANISŁAW ORZEŁOWSKA



Herbata gruzińska słynie na całym świecie ze wspaniałego aromatu i smaku. Na zdjęciu: „żniwa herbaciane” — zbiory liści herbacianych za pomocą kombajnów.

Fot. — CAF

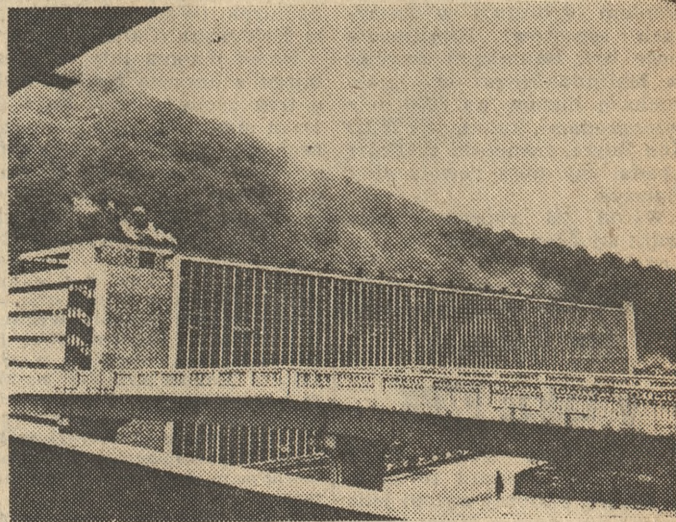
For nie była budowa polska i budowa rumuńska. Była to jedna budowa: polsko-rumuńska lub, jeśli wolicie, rumuńsko-polska. Taką ocenę w swoim czasie wyraził inż. Jan Małolepszy, który prawie przez trzy lata kierował tym wszystkim co Polacy tutaj robili. Żeby tylko kierował. Nauczył się szybko rumuńskiego i krzewił sympatię dla naszego kraju. Nawet Zagłoba mu się przydał, który tutaj, jakoby w Galacie, w niewoli u Turków oko stracił.

W Galacie, którą dzisiaj nazywa encyklopedia nazywa Galatcem (sądzę, że właściwiej byłoby mówić po prostu Galac bo tak brzmi fonetycznie rumuńskie Galati, bowiem gdy powiesz Galacz żaden Rumun nie wie o co chodzi) powstał niebagatelny obiekt: zakłady koksochemiczne, których baza — 4 baterie koksoownicze — daje rocznie prawie półtora miliona ton koksu. Z pochodnych otrzymuje się tutaj cały wachlarz produktów: amoniak, benzen, naftalen, siarczan amonu, który jest poszukiwanym nawozem i wiele innych. Naszą ekipę w Galacu odwiedzałem kilka razy.

Pamiętam jak uroczyste przekazywano gospodarzom pierwszą baterię, chociaż wtedy nie wszystko jeszcze było jasne. I kiedy przekazywano czwartą, a więc ostatnią — nawiasem mówiąc 19 dni przed terminem — nikt już nie miał żadnych wątpliwości, że była to robota na medal. Dlatego zapewne „zaszczyli” ową uroczystość swoją obecnością pierwszy sekretarz galackiego zudetu (odpowiednik naszego obecnego województwa) wraz z wiceministrem rumuńskiego hutnictwa i attaché handlowy naszej ambasady Bronisław Smoleń.

W GALACIE NAD DUNAJEM

Korespondencja z Rumunii



23 sierpnia przypada święto narodowe Socjalistycznej Republiki Rumunii, trzydziesta pierwsza rocznica wyzwolenia kraju. Na zdjęciu: fabryka mechaniki precyzyjnej w Sinaia.

Fot. — CAF

— To jest dla nas ważne wydarzenie. Nikomu nie trzeba wyjaśniać czym jest koks dla hutnictwa. Cały kombinat zajmuje 800 ha, w tym zakłady koksochemiczne 100 ha — mówi dyrektor kombinatu inż. Corneliu Velincov.

Rocznie uzyskuje się tu blisko 5 mln ton stali, a więc połowę rumuńskiej produkcji. Samych blach pięć różnych gatunków w tym i takie, których pewne ilości sprowadzamy na kadłuby dla naszych statków. Rumuni, mający prawie tak samo kwiście słownictwo jak Włosi, nazywają Galac cytadelą rumuńskiego przemysłu. Mówiąc tym samym językiem — bastionem tej cytadeli można nazwać właśnie zakłady koksochemiczne, wybudowane w oparciu o naszą dokumentację (głównym projektantem był inż. Władysław Zacios) i polskie urządzenia prawie w 80 proc. (nawet cegły ceramiczne sprowadzono z Polski). Głównym dostawcą maszyn i urządzeń była huta „Zabrze”. Fachowy nadzór nad budową, montażem i rozruchem sprawowali nasi specjaliści.

— Jestem bardzo zadowolony ze współpracy z polskimi przyjaciółmi. Są oni rzetelnymi partnerami. W toku budowy znajdowaliśmy w każdym konkretnym wypadku najkorzystniejsze dla obu stron rozwiązania — oświadczył inż. Stefan Radwan, naczelny dyrektor rumuńskiego przedsiębiorstwa rozbudowującego hutę w Galacu.

— W miarę trwania budowy i nasi się doskonalili. Ostatnią baterię przygotowano do produkcji szczególnie wzorowo — oświadczył przeprowadzający ostatnią kontrolę inż. Mieczysław Łojek, kierownik zakładu koksoownictwa w naszym Instytucie Chemicznej Przeróbki Węgla. — Przyjechali tu, oczywiście, solidni ludzie i świetni fachowcy: Rzepka, Łukowski, Kubica, Kurowski, Thil, Kurzęcki, Pigulski, Pyka i wielu wielu innych.

Dyr. Velincov na bankiecie na cześć polskich specjalistów wyraził przekonanie, że z wieloma z nich będzie jeszcze współpracował: — Rozbudujemy kombinat i te baterie nam nie wystarczą — powiedział.

Nie ma co — w Galacu nad Dunajem zostawiliśmy porządną kawał roboty.

STANISŁAW LEWANDOWSKI

„Paris by night”. Turyści marszruta dla tych, którzy mają dość pieniędzy, by zapłacić za zorganizowaną wycieczkę z obowiązkowym postojem w „Lido” czy „Moulin Rouge”. Ruina dla przybysza znanego. Dlatego pójdziemy w ten lipcowy sobotni wieczór inaczej. Ciekawiej, bo nie ograniczamy się do luksusowego autokaru, lecz w samym środku gwarnej tłumy, potrącani przez przybyszów ze wszystkich stron świata, będących częścią ponad ośmiomilionowej masy turystów, którzy rozproszą się w tym roku po Francji.

Zaczniemy od miejsca, w którym narodził się Paryż. Ile de la Cité, wyspa na Sekwanie, a na jej brzegu Notre Dame. Są w świecie, nawet we Francji katedry większe, rozumniej zbudowane, trudniej jednak byłoby znaleźć taką, która dorównałaby Notre Dame harmonią, czystością linii i szlachetną powściągliwością wyselekcjonowanego. Teraz, w światłach późnego wieczoru, zniewała swoim majestatem. Za to u jej stóp? Niewielki placik oparty jest przez pstrokaty w stroju i kolorze skóry gromadki młodych ludzi. Brzają na różnych instrumentach, pośpiewują. Jakis obdarzony miotą się w środku otacza jego koł. Przypomina średniowiecznego patnika, wykrzykuje jakieś zaklęcia. Jedni legli już na trawniku, inni siedzą, a jeszcze inni stoją. W powietrzu. Dolatujący z nieba potwierdza to, co wszyscy i tak wiedzą: właśnie w

tej dzielnicy można spotkać najwięcej amatorów narkotyków.

Przez Petit Pont na lewy brzeg Sekwany. Zanurzamy się w labiryncie uliczek St. Germain-des-Prés. To dzielnica studentów i intelektualistów. Ci pierwsi zawiadnęli nią całkowicie. Jest ich pełno w niezliczonych bistrach, na ulicy. Niejedną zatacza się, z lekkim

stał wysokości ponad 300 metrów tworzy konstrukcję tak lekką i doskonale osadzoną, iż napiera ona na ziemię z siłą zaledwie 4 kilogramów na centymetr kwadratowy. Tyle, ile krzesło pod ciężarem przeciętnego człowieka.

Tour Eiffel jest elementem wspaniałego zespołu architektonicznego, na który składają się: Pole Marsowe, otaczające

nie o „Pigalle” składa, to właśnie owe okoliczne uliczki przytulone do wzgórza Montmartre (na którym także bazylika Sacre Coeur), zwłaszcza zaś bulwar Clichy. Kipiący teraz, w środku nocy, pełnią swojego dwuznacznego życia.

Paryż przechodzi ogromne przeobrażenia, w miejscu starych powstają wręcz futurystyczne dzielnice (Defense), je-

sić niską ceną wstępu. Oprzytomnieją w środku, kiedy za piwo (konsumpcja obowiązkowa) zapłacą siedem raz więcej niż w kafejce na sąsiedniej ulicy. Tutaj trzeba nawet uważać, gdzie się patrzy. „Il fait beau la-haut” („przyjemnie tu u góry”) wskazuje dziewczę podpierające ścianę swój wyeksploatowany biust, widząc, że zwrócił naszą uwagę.

znak widocznej w wielu miejscach (również w języku francuskim) ekspansji amerykańskiej.

Kończy się paryska noc, jest już jasny dzień. Ogromne zmęczenie i ochota na filiżankę kawy. Instynkt Polaka zwykłego o czwartej nad ranem wędrować w takich sytuacjach do bufetu dworcowego, podpowiada da zwiariowany pomysł: — Jedziemy na Orly! Po pół godziny podjeżdżamy do wejścia dwustumetrowej długości budynku portu lotniczego.

I to jest chyba największe przeżycie w ciągu tej niezwykłej nocy. Największy port lotniczy kontynentalnej Europy, gdzie w ciągu dnia co nieśpiesznie dwie minuty startuje lub lądą pasażerski samolot — jest prerażliwie pusty! Stęrowane fotokomórka drzwi wpuszczyły nas do długiego hallu odpraw pasażerskich. Stagnowiska wszystkich towarzystw lotniczych świata, wśród nich naszego „Lotu”. Tylko echo odbija nasze kroki. Kawiarnia zamknięta. Gdzieś pokazała się sprzątaczką. Patrzmy na rozkład lotów. Pierwszy samolot wystartuje za półtorej godziny. Wtedy się zacznie taniec w powietrzu i na ziemi.

Ale to już znamy. Odjeżdżamy. Niech nasza „niedziela na Orly” (jak w piosence) pozostanie właśnie taka: cicha i trochę niepokojąca.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

PARYSKA NOC

Korespondencja własna z Francji

obiedem w oczach. Skutek „proszków”. Powietrze jest jak naczem. Ciekawiej, grozi wybuchem. „To najbardziej zapalny rejon Paryża — mówi Francuz — tu zaczynają się prawdziwie studenckie zamieszki”. Teraz rozumiem, skąd tyle połączonych wozów, przyczajonych w cieniu. Stróż porządku mają oko na wszystko. Za chwilę zobaczymy ich w akcji. Zamieszanie, jakiś młody człowiek wyrzucił się dwóm policjantom w cywilu. Bez pardonu wrzucają go do wnętrza wozu. I już ich nie ma.

My też do samochodu i w dół Sekwany. Zatrzymujemy się pod wieżą Eiffla. Jest to budowlą tak znaną, że aż banalna. Mimo to, kiedy człowiek stanie między jej czterema podporami i spojrzy w górę, musi rozdziać usta ze zdumienia. Siedem tysięcy ton

więz ogrody Trocadero, most Iena, a po drugiej stronie Sekwany pałac Chaillet na wzgórzu o tej samej nazwie oraz... plac Warszawy. To właśnie tutaj, w jednym z najpiękniejszych miejsc Paryża, prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing wmurował niedawno kamienny węgielny pod pomnik Polaków — bohaterów ruchu oporu w czasie II wojny światowej.

Północ już blisko i czas przyjrzeć się prawdziwemu „nocnemu życiu” nadsekanńskiej stolicy. Kierunek — plac Pigalle. Opiewany w piosenkach, cieszący się sławą symbolu frywolnych uciech. Tymczasem, jak to często bywa, rzeczywistość daleka jest od legendy. Placik jest malutki, wychodzi z niego uliczka nosząca tę samą nazwę. Naomiast to, co się na wyobraże-

dnak to miejsce chyba nie się zmieniło. Wszystko jest takie samo jak przed laty. Te same kabarety, gesto jeden przy drugim, jakby nawet ci sami osobnicy przed nimi, ochryplymi głosami zachwalający atrakcje, które można obejrzeć wewnątrz. Natrętni, niemili, prawdziwi naganiani cze. Tylko kolorowe fotony w gablotach reklamowych są inne. Kiedyś pozowały na nich samotne, skapo ubrane panienki, teraz prezentuje się sceny seksu grupowego.

Jest w atmosferze tego targowiska niewyszukanej rozrywkę coś zenującego, wręcz przynębiającego. Te nachalne oferty, dziewczyny wyczekujące za rogiem... Prawdziwi parzyżanie zaglądają tu rzadko. Towar niemal wyłącznie dla turystów. Zwłaszcza tych namiętnych, którzy dadzą się sku-

III ME juniorów w lekkiej atletyce

Szanse Wielkopolan

III Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce odbędą się w dniach 22-24 bm. w Atenach.

Bohaterowie poprzednich mistrzostw rozegranych w roku 1973 w Duisburgu z powodzeniem debiutują w drużynach seniorów. Przykładem może być Baumgartl zwycięzca Malinowskiego w finale Pucharu Europy na 3000 m z przeszkodami, kulomiot z NRD Udo Beyre, francuski tyczkarz Abada, czy nasz rewelacyjny Pietrzyk.

Wśród 36 reprezentantów kraju do Aten wyjechało 6 z wiodników z Wielkopolski. Są to: Ewa Witkowska i Piotr

Zgarda (SZS - AZS), Genowefa Nowaczyk i Grzegorz Kaczmarek (Orkan) oraz Ewa Szklarek (Warta) i Małgorzata Bukowska (Calisia).

Przed dwoma laty w Duisburgu z naszego regionu było o trzy osoby więcej. Największym sukcesem były wówczas brązowe medale M. Jabłońskiego w oszczepie, M. Brzeźnińskiego w kuli i G. Nowaczyk w sztafecie 4x400 m. Cztery byli M. Radtke, a szósty M. Ciosowski.

Jak będzie za kilka dni w Atenach? Największe szanse daje, się wychowankowi trenera Wegwerta - Piotrowi Zgardzie, który legitymuje się najlepszym w tym roku w Europie wynikiem na 2000 m z przeszkodami. Styl w jakim kilkakrotnie w tym sezonie poprawiał rekord Polski juniorów pozwala przypuszczać, że będzie mocnym punktem naszej reprezentacji.

Realne możliwości zdobycia medali ma Ewa Witkowska i to zarówno w biegu indywidualnym na 200 m, jak i w sztafecie 4x100 m, oby tylko zaprezentowała formę z tegorocznego memoriału, gdzie zwyciężyła w biegu na 100 m wynikiem 11,3.

Na czele tegorocznych tabel Europy znajduje się Grzegorz Kaczmarek specjalista od biegu na 110 m ppi, który niemal w ostatniej chwili wynikiem 14,2 sek. zakwalifikował się do reprezentacji.

W znacznie trudniejszej sytuacji jest najlepsza juniorka z ubiegłego roku Genowefa Nowaczyk. Nawet poprawienie własnego rekordu Polski na 400 m - 53,1 nie gwarantuje medalu. Faworytkami biegu na 400 m są reprezentantki NRD Brehmer (50,6) i Koch (51,5).

Miejsca punktowane w finale powinny wywalczyć Małgorzata Bukowska w oszczepie i Ewa Szklarek w skoku w dal. (fr)

A. Smorawiński w Automobilklubie Wielkopolskim

Czołowy polski automobilista Adam Smorawiński postanowił od 1 września br. powrócić do Automobilklubu Wielkopolskiego. Oznaczać to będzie znaczne wzmocnienie AW, w barwach którego startować będą teraz wszyscy najlepsi poznańscy kierowcy. (ad)

Międzynarodowe biegi na orientację

W dniach 6-7 września br. w Chodzieży rozegrane zostaną V Międzynarodowe Biegi na Orientację o Puchar Miast Targowych Europy. W imprezie udział wezmą przedstawiciele następujących miast: Płowid, Brna, Lipska, Budapesztu i Poznania. Oprócz tego odbędą się biegi krajowe, w których wystąpią przedstawiciele kilku innych państw. O szczegółach zawodów i specyfice tej dyscypliny sportu poinformujemy ci teleinków w terminie późniejszym.

Piłkarska ręczna

Energetyk prolonoval II-ligowy byt

Kibice szczyptornistów Energetyka Poznań odczuli z ulgą. Wystawieni bowiem zostali w ostatnim okresie na „mocną” próbę. Najpierw ich pupile spadli z II ligi, potem - w związku z decyzją o jej powiększeniu do 10 drużyn - słabio spalisz się w turniej barażowym, zajmując III lokatę i nie przedkładał swego II-ligowego bytu (z podobnego barażu obronną ręką wyszła Niebła Wągrowiec), ale kiedy wszystko było już praktycznie przesądzone - energetycy stanęli przed ostatnią, niespodziewaną szansą. Z rozgrywek wycofał się Stocznioelek Gdańsk i o wakujące po nim miejsce zmierzyły się miały drużyny, które uplasowały się na trzech pozycjach w turniejach barażowych: Energetyk i Bolesław Śmiały Łaziska (woj. katowickie). Mecz odbył się w minionej niedziele na neutralnym boisku w Warszawie i zakończył się pięknym sukcesem poznaniaków, którzy po dramatycznej walce wygrali 2:1. Serdecznie im gratulujemy i życzymy, by w następnych sezonach losy ich nie ważyły się w tak dramatycznych okolicznościach.

Prolongowanie bytu w II lidze przez Energetyką sprawiło, iż jeden zespół mniej zdegradowany został z dotychczasowej ligi międzywojewódzkiej. „Uratowała” się w ten sposób również siódemka z Wielkopolski - Sparta Oborniki. (bop)

SIERPIEŃ	Cezarego Tymoteusza
22	
Piątek	Apolinarego Filipa
23	
Sobota	Bartłomieja Jerzego
24	
Niedziela	Święto: 4.34-18.51

TEATRY

MUZYCZNY - piąt., sob., niedz. g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI - piąt., sob. g. 19 „Porwanie Sabinek”, niedz. nieczynny.
STARY RYNEK - sob. i niedz. g. 21 „Światło i dźwięk”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

KDF MUZA - piąt., sob., niedz. g. 10, 12, 14 „Aresztuję cię przyjacieli” (ang. 15 l.), g. 16, 18 „Ostatni wiosenny śnieg” (wł. 15 l.), g. 20 „Król, dama, walet” (RFN 18 l.).
APOLLO - piąt., sob., niedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 15 „Znikąd donikąd” (pol. 15 l.).
ARENA - sob., niedz. g. 20 „Synowie szeryfa” (USA).
BALTYK - piąt., sob., niedz. g. 10, 13, 16, 19, 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
GONG - piąt., sob. g. 10, 12, 16, 18, niedz. g. 13, 20 „Człowiek, który przestał palić” (szw. 15 l.), piąt., sob. g. 20 „Charley Varick” (USA 18 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Wyspa złychoćców” (pol. b.o.).
GRUNWALD - piąt. g. 17, 19 „Kto śpiewa nie grzeszy” (jag. b.o.), sob., niedz. g. 17, 19, 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.), niedz. g. 12 „Autostopem do miasta” (pol. b.o.).
GWIAZDA - piąt. g. 16, 18 „Małżonkowie roku II” (rum. b.o.), sob., niedz. g. 16, 18 „Młody Waleczny” (rum. b.o.), piąt., sob., niedz. g. 20 „Próba terroru” (USA 15 l.).
KOSMOS - piąt., sob., niedz. g. 20 „Zmierzch bogów” (wł. 18 l.).
MALTA - piąt., sob., niedz. g. 16 „Gappa” (jag. b.o.), g. 18, 20 „Aresztuję cię przyjacieli” (ang. 15 l.).
MINIATURA - piąt., sob., niedz. g. 15, 17, 19 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.).
OLIMPIA - piąt. g. 15, 17, 30, sob. g. 15, niedz. g. 13 „Mania wielkości” (fr. b.o.), piąt. g. 20 „Niech bestia zdycha” (fr. 18 l.), sob. g. 17, 30, niedz. g. 15, 18, 20 „Złoto dla zwycięzcy” (USA b.o.), niedz. g. 11 „Drukowane kwiaty” (bajka), g. 12 „Balkony dla siostrzyczki” (bajka).
OSIEDLE - piąt., sob., niedz. g. 16 „Wódz Indian - Tecumseh” (NRD b.o.), g. 18 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK - piąt., sob., niedz. g. 17 „Dzielną szeryf Lucke” (fr. b.o.), g. 19, 30 „Tak była Oklahoma” (USA 15 l.).
RIALTO - piąt. g. 10, 12, 14, 16, sob. g. 16, 18, 20, niedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mściciel” (USA 18 l.), piąt. g. 18, 20 „Zasada” (rum. 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) - piąt., sob. g. 15, 17, 30, niedz. g. 17, 19, 30 „40 karatów” (USA 15 l.), niedz. g. 16 „Kominarczyk” (pol. b.o.).
SCALA - piąt., sob., niedz. g. 16, 18, 20 „Joe Kidd” (USA 15 l.).
TECZA - piąt., sob. g. 17, niedz. g. 15, 30 „Syn Godzilli” (jag. b.o.), piąt., sob. g. 19, niedz. g. 17, 30 „Mr. Majestek” (USA 15 l.), piąt. g. 14, 30 „Za siódmą bajką” (bajka).
WARTA - piąt. g. 10, 12, 30, 15, 30, sob. g. 10, 12, 15, 30, 15, 30, niedz. g. 10, 14, 16, 18, 20, 15 „Pepino podbija Amerykę” (wł. hiszp.-RFN 15 l.), piąt. g. 18, 20 „Kobiety, które kochałem” (rum. b.o.), niedz. g. 12, 13 „Latarnik” (bajka).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) - piąt. g. 16, 18, 19 „Zbrodniarka czy ofiara” (jag. 18 l.), sob., niedz. g. 14, 15, 16, 18, 19 „Godzina za godziną” (pol. 15 l.), niedz. g. 13, 30 „Skrzydlate marzenia” (pol. b.o.).
WILDA - piąt., sob., niedz. g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Lady Caroline Lamb” (ang. 15 l.), sob. g. 22, 15 „Synowie szeryfa” (USA).
WRZOS (Luboń) - niedz. g. 17 „Ulzana - wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 19 „Aferzysta” (radz. 15 l.).
WRZOS (Mosina) - piąt., sob., niedz. g. 17, 19, 15 „Grzeszna natura” (wł. 15 l.), niedz. g. 15 „Wronika w krainie czarów” (rum. b.o.).
OGROD ZOOLOGICZNY - ul. Krakowska i ul. Zwierzyniecka - g. 9-19.

DYZURY

SZPITAL: PIĄTEK - intern., chirurgia, laryngologia - ul. Mickiewicza 2; okulistyka - ul. Walki Młodych 7; neurologia - Lutycka; SOBOTA - intern., chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia - ul. Lutycka; chirurg dziecięcy - ul. Krzywobłazów 7; NIEDZIELA - intern., chirurgia, laryngologia, neurologia - ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka - ul. Garbary 17, chirurgia dziecięcy - ul. Krzywobłazów 7.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 - tel. 66-00-66: nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie - tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych - tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Polozn-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuskiego 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz - tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania - 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 1, dyżurują: lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia - tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 27, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroleśka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).
Miejska Lecznica dla Zwierząt - ul. Grunwaldzka 249, tel. 983, g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 - tel. 66-00-66: nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie - tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych - tel. 999.

RADIO

PIĄTEK - PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.10 Melodie naszych przyjaciół - Węgry, ZSRR; 8.25 „Wieczór w Bizancjum” - fragm. 22; 8.35 „Gdy ciele w taniec polski stanę”; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Gra Zespół Rozrywki. Rozgł. Opolskiej pod dyr. E. Spyryki; 10.10 Lato z Radiem; 10.25 Katowice na muzycznej antenie; 10.35 Moto-sprawy; 10.35 Katalog wydawniczy; 10.35 Gra Andresa Segovia - gitara; 10.45 Nasz kandydat na VII Festiwal Folkloru Ziemi Górskiej w Zakopanem; 10.45 Lato z muzyką; 10.50 Muzyka na wolnej przestrzeni 15.40 Fono-serwis; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.40 Słynne walce operetkowe; 17.10 Radiokurier; 17.20 Sopot 75 - Reportaż z Festiwalu Piosenki w Sopocie; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 20.05 Reportaż literacki Jana Goca: „Zy wot Polaka pocziwio”; 20.20 Gra orkiestra Michel Legrand’a; 20.35 Aktorzy i piosenki; 21.18 Dzw. płakat reklamowy; 21.30 Muz. kalejdoskop; 22.20 Śpiewa Anna German; 22.30 „Ludzie wielkiej przygody” wśród Gaurów; 22.45 Z nagrań grupy Deep Purple; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Granice jazzu.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.35 My 75; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9.10 Muzyka baroku; 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przed szkół i dzieciaków wiejskich: „Pojadę do Łowicza”; 10.10 „Wspomnienia z przeszłości, nierozwiązane zagadki przeszłości” - fragm. książki; 10.30 - J. Franczak: „No we szaty królewskie” - suita baletowa; 11.00 Opera abstrakcyjna B. Blachera; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Bałtyku” - Kurpie; 12.05 Aud. dla dzieci; 12.20 10 minut na ludowo; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.30 Z taśmoteki spikera; 13.00 Dworzak. Kwartet smyczkowy As-dur op. 105; 13.30 Moje fascynacje literackie - mówi A. Jackiewicz; 13.55 Mini przegląd felietrony; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Polska muzyka operowa - Kurpiński, Moniuszko, Stankowski; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem: „Szczęśliwie słowiki” pod dyr. J. Szyrakowskiego; 16. „Spory o wartości” - refleksje o bycie; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 „Energetyk kuznia młodzieży lekkoatletycznej” - aud. sportowa; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.00 Publicystyka krajowa; 19. E. Schwarz kopf śpiewa pieśń H. Wolfa; 19.15 Język angielski; 19.30 „Wiener Festwoche-75” - Odtworzenie koncertu Ork. „Wiener Symphoniker”; 21.15 Muzyka; 22. Magazyn studencki; 23. Nowości PWM; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Florencki „dolce stil nuovo” z XIV wieku.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. Tajemnica plemienia Ku - odc. 26; 9.10 Bluesy rozdzaju żeńskiego; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Brazylijska szkoła samby; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” - odc. 8; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne - magazyn; 11.50 Brazylijska szkoła bossa nova; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta mi pamiętniki Carla Goldoni; 14. Lato w Filharmonii - Wagner pod batutą Szella Ryszard Wagner; „Zmierzch Bogów”; 14.30 Suknia z pereł - gawęda; 14.40 Polonia śpiewa; 15.10 „Nigdy nie po wiedz do widzenia” - płyta Glorii Gaynor; 15.30 Swing do tańca; 15.50 Festiwal Regionalnych Zespołów Dziecięcych w Rabce; 16.15 Oklaski dla Krystyny Prońko; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorko rusalek” - odc. 1 pow. G. Hartlaub; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Piosarż mięsna - T. Rózewicz; 18. Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Pow. w wyd. dżw.; „Kobieta w bieli” - odc. 12; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Miłość nie zna granic - gawęda; 20.10 Interdiko - magazyn muzyczny; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia - R. Wagner: „Holender tulacz”; 22.05 Śpiewa Ramsey Lewis; 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotekowe; 23. Nowe tomiki poetyckie - Mieczysława Buczkówna; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Ewa Bem.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Niezależność kultury - gawęda; 7.40 Muzyka z garynka; 8.05 Kiermasz płyt;



Piątek 22 VIII

PROGRAM I
10.00 — „Nieznajomi z pociągu” — film fab. prod. USA;
10.30 — „Dziennik (kol.);
10.40 — „Obiektowy” — program województw: gorzowskiego, kaliszskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pińskiego, poznańskiego i zielonogórskiego;
10.50 — „Pora na Telesfora”;
11.00 — „Sezam”;
11.15 — „Mała Encyklopedia Zwierząt”;
11.30 — „Hipopotamy” — franc. film przyrodniczy (kol.);
11.45 — „Główny reporter”;
11.55 — Wystąpienie Ambasadora Rumunii (kol.);
12.00 — „Dziennik (kol.);
12.30 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — „Dni pływów” (kol.);
12.45 — „Panorama”;
12.55 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — „Dni pływów” (kol.);
13.00 — „Dziennik (kol.);
13.15 — Reklama;
13.30 — Wiadomości sportowe i kronika Mistrzostw Świata w kolarstwie.

PROGRAM II
13.30 — „Przygoda nad Morzem Czarnym” cz. I — rum. filmu fab. (kol.);
13.40 — Z kamerą przez świat — „Francja z lotu ptaka” (kol.);
13.50 — „ECHO Tygodnia”;
14.00 — „Dziennik (kol.);
14.15 — Z cyklu: Rok w przyrodzie — „Skalne gniazda”;
14.30 — Z cyklu: „Człowiek i morze”;
14.45 — „Stątki północy”;
14.55 — „24 godziny” (kol.);
15.00 — „Nieznajomi z pociągu” — film fab. prod. USA.

Sobota 23 VIII

PROGRAM I
9.35 — „Program I proponuje”;
9.45 — „Podróż z Jabubem” — film fab. (kol.);
10.00 — Klub Sześciu Kontynentów (kol.);
10.15 — „Piosenka dla Ciebie”;
10.30 — „Informacje — Towary — Propozycje”;
10.45 — „Dzień na lotnisku” — program WOSL Deblin;
10.55 — Lektury Pegaza;
11.05 — Dla dzieci: „Bajkowy koncert życzeń”;
11.15 — „Studio przebojów” — program rozrywk. TV NR2;
11.30 — STUDIO 2 — omówienie programu;
11.40 — Program rozrywkowy;
11.50 — Relacja ze świata;
12.00 — STUDIO 2 — rozmowa;
12.10 — Program rozrywkowy;
12.20 — „Lhotse” — I odcinek filmu dok. Jerzego Surdeła;
12.30 — 5 minut o żużlowcach;
12.40 — Relacja ze świata;
12.50 — STUDIO 2 — rozmowa;
13.00 — „Porucznik Hawk w akcji” — serial kryminalny;
13.10 — „Sto minut przed koncertem”;
13.20 — 5 minut o żużlowcach;
13.30 — Relacja ze świata;
13.40 — „Medale, porażki, rekordy”;
13.50 — STUDIO 2 — rozmowa;
14.00 — „Ludzie, którzy tworzą fakty”;
14.10 — „Muzykowanie” — program Bożeny Walter;
14.20 — STUDIO 2 — rozmowa;
14.30 — Monitor (kol.);
14.40 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie;
14.50 — Sport w STUDIO 2;
15.00 — „Na samym końcu planety”;
15.10 — „Burzliwa noc Jerycho” — film fab. prod. USA (western);
15.20 — „Życie codzienne” — film dok.;
15.30 — „Gwiazdy w kręgu areny” — program rozrywk. prod. franc.

PROGRAM II
14.35 — „Program II proponuje”;
14.45 — „Ballada o Fiacie i siedmiu wspaniałych” — real. Mariusza Waltera (kol.);
14.55 — „Karajan dyryguje Beethovena” (kol.);
15.05 — „Awers” — rep. filmowy (kol.);
15.15 — „Dziewczęta z Osaka” — rewia japońska;
15.25 — „Zwycięzcy rybaków”;
15.35 — Recital Haliny Frąckowiak;
15.45 — Kino Letnie: „Przygoda nad Morzem Czarnym”;
15.55 — „Zyciorys zwyczajny” (kol.);
16.00 — „Struktury baletowe” — ilustracja baletowa koncertu A. Vivaldiego (kol.);
16.10 — Monitor (kol.);
16.20 — „Porucznik Hawk w akcji” — film kryminalny;
16.30 — „Lhotse” — odc. filmu;
16.45 — „24 godziny” (kol.);
16.55 — Wycieczka autorska z Jerzym Afanasiewem;
17.00 — „Na estradach świata” —

Niedziela 24 VIII

PROGRAM I
7.30 — TV Technikum Rolnicze;
8.00 — „Przypominamy, radzimy”;
8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.35 — „Bieg po zdrowie”;
8.50 — Wiadomości sportowe;
9.00 — „Teleranek”;
9.20 — „Antena”;
9.40 — „Kraina wiecznej młodości” — rum. film fab. (kol.);
10.15 — „Wrocławskie Wiosna” (kol.);
10.30 — Dziennik (kol.);
10.40 — „Tydzień” — magazyn spraw codziennych;
10.50 — „Pracować na scenie” — reportaż;
11.00 — „Dobosz” — film dla dzieci;
11.15 — Losowanie Toto-lotka;
11.30 — „Garlicki Ohlsson gra Chopina” (kol.);
11.45 — „Historia niezupełnie prawdziwa”;
11.55 — Finał Kontynentalnych Mistrzostw Świata na Żużlu;
12.00 — Z „Trybuna Ludu” — program rozrywkowy, reż. — Włodzimierz Gawronski;
12.15 — Dziennik (kol.);
12.30 — Bajka dla dorosłych — „O królewiczu i dworcu Małgorzacie”;
12.45 — Nowe przygody Vidocq — odc. 10 pt. „Vidocq i archanioł” — film ser. prod. francuskiej (kol.);
12.55 — Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — Dzień polski;
13.05 — Informacyjny magazyn sportowy;
PROGRAM II
14.00 — Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Bytowskiej;
14.15 — Wojskowy film dokumentalny — „Na wzgórzach Golan” (kol.);
14.30 — „Monteverdi” — program rozrywkowy (kol.);
14.45 — „Świat, obcy, polityka”;
14.55 — Dyryguje Maksym Szostakowicz (kol.);
15.05 — „Małżonkowie roku drugiego” — rum. film fab. (kol.);
15.15 — Dziennik (kol.);
15.30 — „Przed ekranem” — o filmie rozrywkowym (kol.);
15.45 — „Wieczorny gość” — Andrzej Szajewski;
15.55 — „Tu jest mój dom rodzinny” — impresja filmowa;
16.05 — „Pożegnanie z Petersburgiem” — radz. film fab.

Poniedziałek 25 VIII

PROGRAM I
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektowy”;
16.50 — „Zwierzyniec” (kol.);
17.00 — „Echo stadionu”;
17.15 — „Gra Rene Franc” — saksofon (Francja, kol.);
17.30 — Reklama;
17.45 — „Eureka” (kol.);
17.55 — Dziennik (kol.);
18.05 — Teatr TV: Roman Brandstaetter — „Król i aktor”. Reżyseria — Ignacy Gogolewski;
18.15 — Alfabet rozrywki — „Historia grzechotnika, czyli coś z „Kobry”;
18.30 — Dziennik (kol.);
18.45 — Wiadomości sportowe.
PROGRAM II
DZIEŃ RUMUŃSKI W TVP
17.00 — Prezentacja dnia i omówienie programu „Dnia Rumuńskiego”;
17.10 — „Rumunia, mój kraj” — film dokumentalny (kol.);
17.25 — „Spacer po Bukareszcie” — felieton filmowy (kol.);
17.35 — „Czarne złoto” — film dokumentalny;
17.45 — „W dolinie Argesu” — film przyrodniczy (kol.);
17.55 — „Ich świat” — film (kol.);
18.05 — Film krótkometrażowy;
18.15 — Dziennik (kol.);
18.30 — „Orient Express” — rum. film fab.;
18.45 — „Źródła inspiracji” — film muzyczny (kol.);
18.55 — 24 godziny (kol.);
19.05 — „Życie i kultura”;
19.15 — „Bukareszt śpiewa” — program rozrywkowy;

Wtorek 26 VIII

PROGRAM I
10.00 — Nowe przygody Vidocq — odc. X pt. „Vidocq i archanioł” (kol.);
10.15 — Dziennik (kol.);
10.30 — „Obiektowy”;
10.40 — „Pora na Telesfora”;
10.50 — „Zrób to sam”;
11.00 — „Tuzin” — teleturniej;
11.15 — „Gangsterzy” — film animowany (kol.);
11.30 — Mała Encyklopedia Zwierząt — „Impala i inne małe antylopy” — ser. film przyrod. prod. franc.;
11.40 — Dziennik (kol.);
11.50 — „Pewne opowiadanie” — film prod. ang.;
12.00 — „Panorama”;
12.10 — „Piosenki i kwiaty” — piosenki TV CSRS;
12.20 — Dziennik (kol.);
12.30 — Reklama;
12.40 — Na organach elektronicznych gra Rhoda Scott (USA) — program rozrywkowy (kol.);
PROGRAM II
17.30 — „Wyrok” — odc. I „Utrata pamięci” — film ser. prod. CSRS;
17.45 — Zagraniczny film dokumentalny — „Bene, Napoleon z Rożnicy” (kol.);
17.55 — Orkiestra Dęta MPK w Poznaniu pod dyr. Mariana Twardowskiego (kol.);

19.00 — Program reklamowy;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Z cyklu: Bomba I — „System przetwarzania” — program popularno-oświatowy;
20.50 — „U progu kariery” — Henryk Januszczyk — laureatka konkursu śpiewaczego w Rotterdamie;
21.15 — „24 godziny” (kol.);
21.25 — Teatr Sensacji (wznowienie) — William Irish, „Pani Widmo”, reż. — Józef Gębski i Antoni Halor;
22.35 — „Oferty”;
22.45 — Zakończenie programu.

Środa 27 VIII

PROGRAM I
10.00 — „Huśtawka” — radz. film fab.;
10.15 — Dziennik (kol.);
10.25 — „Obiektowy”;
10.35 — „Na każdym kilometrze” — odc. II (ostatni) bulg. filmu fab.;
10.45 — Patrol — „Melduję, samolot gotów do lotu”;
10.55 — Teatr TV na świecicie: Oldrich Danek — „Sova”. Spektakl TV czesłowski;
11.05 — Dziennik (kol.);
11.15 — „Zbrodnia w klubie tenisowym” — film fab. prod. wiojsko-jugosł. (od 18 l. kol.);
11.25 — „Interstudio” (kol.);
11.35 — Dziennik (kol.);
11.45 — Wiadomości sportowe, w tym kronika Mistrzostw Świata w Kolarstwie;
11.55 — „Informacje — Towary — Propozycje”;
PROGRAM II
17.30 — „Wyrok” — odc. II „Porwanie” — film ser. prod. TV CSRS;
17.45 — „Dwie strony medalu”;
17.55 — Film krótkometrażowy;
18.05 — „Dziennik (kol.);
18.15 — Środa Melomana — Sonata fortepianowa Mozarta, Diament na flet i gitarę i koncerty skrzypcowe Bacha;
18.25 — „Morskie ognia” — program publicystyczny;
18.35 — „24 godziny” (kol.);
18.45 — Teatr TV: E. Radziński — „Godziny miłości” reż. Konstanty Cichowski.

Czwartek 28 VIII

PROGRAM I
10.00 — „Strażnica w górach” — radz. film fab.;
10.15 — Dziennik (kol.);
10.25 — „Obiektowy”;
10.35 — „Ekran z bratkiem”;
10.45 — „Informator turystyczny” (kol.);
10.55 — „Listy i polityka”;
11.05 — „Dziennik” (kol.);
11.15 — „Przypominamy, radzimy...”;
11.25 — „I wkrótce nadejdą ciemności” — ang. film fab. (od 18 l. kol.);
11.35 — „Pegaz”;
11.45 — Dziennik (kol.);
11.55 — Reklama;
12.05 — Wiadomości sportowe.
PROGRAM II
17.30 — „Wyrok” — odc. III „Sędzia” — film ser. prod. CSRS;
17.45 — Rok w przyrodzie: program publicystyczny — „Wędrowki ptaków”;
17.55 — „Witraże”;
18.05 — Dziennik (kol.);
18.15 — „Łoża” — publicystyka kulturalna (kol.);
18.25 — „Jazz Jamboree 74” — kwartet Petera Brotzmanna (RFN);
18.35 — „24 godziny” (kol.);
18.45 — „Na każdym kilometrze” — odc. II pt. „Tajemnica szafu” — bulg. film fab.

Piątek 29 VIII

PROGRAM I
10.00 — „Koniec pieśni” — bulg. film fab.;
10.15 — Dziennik (kol.);
10.25 — „Obiektowy”;
10.35 — „Pora na Telesfora”;
10.45 — „Zrób to sam”;
10.55 — „Tuzin” — teleturniej;
11.05 — „Gangsterzy” — film animowany (kol.);
11.15 — Mała Encyklopedia Zwierząt — „Impala i inne małe antylopy” — ser. film przyrod. prod. franc.;
11.25 — Dziennik (kol.);
11.35 — „Pewne opowiadanie” — film prod. ang.;
11.45 — „Panorama”;
11.55 — „Piosenki i kwiaty” — piosenki TV CSRS;
12.05 — Dziennik (kol.);
12.15 — Reklama;
12.25 — Na organach elektronicznych gra Rhoda Scott (USA) — program rozrywkowy (kol.);
PROGRAM II
17.30 — „Wyrok” — odc. IV „Poszukiwania” — film ser. prod. CSRS;
17.45 — Z kamerą przez świat: „Śloneczne stolice” — film prod. polskiej i „Nad Zatoką Kasandryjską” (kol.);
17.55 — „Nafta spod mór i ładów północy” — reportaż;
18.05 — Program rozrywkowy;
18.15 — Dziennik (kol.);
18.25 — „Interport”;
18.35 — 24 godziny (kol.);
18.45 — „I wkrótce nadejdą ciemności” — ang. film fab. (od 18 l. kol.);
18.55 — CODZIENNE w programie I i II: Dobranoc — o godz. 19.20. (b)



SPÓŁDZIELNIA PRACY „SWIT” w Poznaniu

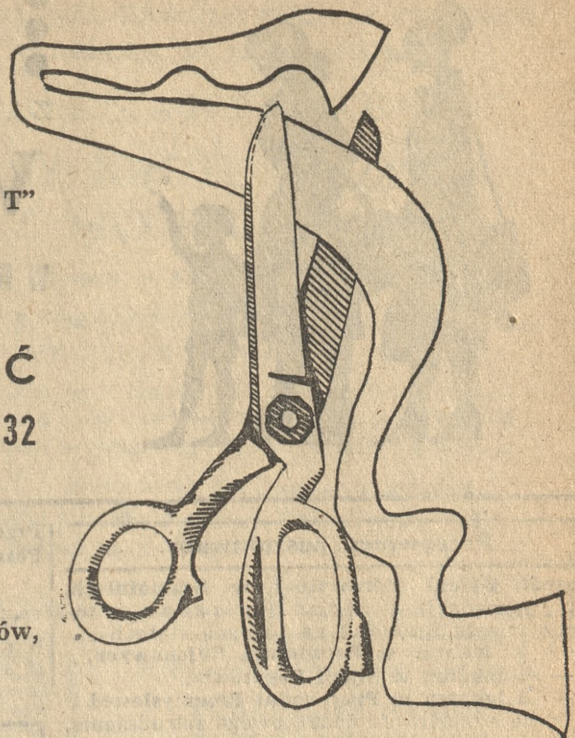
zawiadamia P. T. Klientów, że
ZOSTAŁ OTWARTY

PUNKT PRZYJĘĆ NA OSIEDLU PRZYJAŹNI NR 132

który przyjmuje usługi
do wykonania w zakresie:

- chemicznego czyszczenia i farbowania garderoby,
- prania bielizny i koszul,
- czyszczenia i prania dywanów,
- czyszczenia i modernizacji krawatów,
- artystycznego cerowania.

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ
i TERMINOWĄ USŁUGĘ.



4894-K1

Praca • Nauka

Zatrudnię fotografa (fotografkę), na dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21468g

Gospodarstwo rolne — zatrudni na dobrych warunkach gospośkę i pracownicę z pełnym utrzymaniem. Matysiak, Poznań, ul. Staroleśka 184. 21478g

Potrzebna ekspedientka, uczeń i cukiernik z praktyką. Dzierżyńskiego 265. 21482g

Opiekunka do rocznego dziecka, potrzebna od 1 września. Os. Przyjaźni 8 m. 83. 21484g

Ślusarza — tokarza, przyjmę. Poznań, Chlebowa 14. 21485g

Uczennice oraz pracowniczki do przyuczenia zawodu — przyjmę. Pracownia Haftów Artystycznych — mistrz Zofia Kiedzik, Poznań, ul. Garncarska 2 m. 7, po wyuczeniu zapewnię pracę. 21590g

Przyjmę pracownika do pracy w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenie dobre. Bronisław Smierczalski, Łęczyca, poczta Opalenica. 21593g

Przyjmę stolarza meblowego na dobrych warunkach. Obornik, Boh. Stalingradu 1. 21595g

Ucznia do zawodu cukierniczego oraz panienkę do sprzedaży — przyjmę. Cu Kiernia, Poznań, ul. Śródka 3. 21593g

Palacza c. o., zatrudnię na pół etatu (ul. Piekary) może być rencista. Kobryńska, Szamotulska 87 m. 1, od godz. 18. 21598g

Zapiekuję się dzieckiem we własnym domu (Grunwaldzka 19 dla 21593g

Kulturalna pani — opiekunka obłożnie chorej, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21597g

Przyjmę ucznia do zawodu elektromechanika samochodowego. Autoelektryk, Poznań — Piątkowo, ul. Suszko 3. 21598g

Mgr ekonomii, posiadająca kalkulator, przyjmie prace zlecone w domu. Tel. 32-08-86. 21593g

Panią do prowadzenia domu, przyjmę. Warunki bardzo dobre, oddzielny pokój. Zgłoszenia: telefon 67-21-76. 21594g

Ogrodnika z długoletnią praktyką, na prowizyjne wynagrodzenie, do samodzielnego prowadzenia ogrodu w terenie, przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20647gpr.

Malarzy i przyuczonych — przyjmę. Mogą być zamieszkaleni. Nad Potokiem 19 m. 3. 21608g

Ucznia — uczennicę przyjmę. Pracownia cholewek, Poznań, Garncarska 2. 21617g

Przyjmę dziecko w dom na 8 godz. dziennie — Grunwaldzka 19 dla 21654g.

Kobietę do warsztatu mechanicznego, przyjmę. Poznań — Winiary, Leonarda 2. 21612g

Fryzjerka damsko-męska, potrzebna. Staszka 5. 21662g

Zatrudnię kierowcę, może być rencista, na samochód osobowy marki Volvo, czas pracy 6-8 godzin dziennie. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21668g.

Potrzebna fryzjerka damsko-męska, zapewniam wyżywienie i pokój. Knaś, Pyzdry, Niepodległości 12. 21714g

Przyjmę pracę zmiennika na taksówce. Tel. 462-32. 21677g

Zatrudnię zaraz krawcową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21516g

Przyjmę uczniów — mechanika pojazdowa. Poznań, ul. Żytnia 16 (Osiedle Kosmonautów). 21684g

Przyjmę ucznia. Lakiernia samochodowa, Mosina, ul. Leszczyńska 25. 21688g

Potrzebna opiekunka do starszej pani na wspólny pokój, lub dochodząca. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21437g.

Pomoc do lekkich prac domowych na 3 godziny dziennie, po południu — przyjmę. Ul. Wojska Polskiego 6 m. 65. 21737g

Przyjmę murarzy do pobudowania obiektu. Władysław Kaspzka 58 m. 1. 21462g

Przyjmę kobiety do pracy w szklarni (goździki). Luboń 3, ul. Traugutta 16 (przy cmentarzu). 21463g

Opiekunka do dziecka — potrzebna. Słowińska 26 m. 9. 21444g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Garbary 56. 21782g

Zegarmistrza zatrudnię na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21813g.

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Zakładów Przemysłu Metalowego H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. F. Dzierżyńskiego nr 198

posiada jeszcze wolne miejsca dla kandydatów
do klas pierwszych na rok szkolny 1975/76

do następujących szkół:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)

W SPECJALNOŚCIACH:

a) grupy obróbki mechanicznej w zawodach:
TOKARZ, FREZER, SZLIFIERZ, WIERTACZ

b) grupy obróbki ręcznej w zawodzie:
ŚLUSARZ - SPAWACZ

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 300,— zł
- w II roku nauki — 480,— zł
- w III roku nauki — 650 zł za godz. — to jest ok. 1.300,— zł miesięcznie

Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce mogą otrzymać premie.

Po ukończeniu 3-letniej nauki absolwenci mogą się ubiegać o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla Pracujących.

II. LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)

O SPECJALNOŚCI:

MECHANIK OBRÓBKĄ SKRAWANIEM.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód — mechanik obróbki skrawaniem.

Uczniowie dobrze uczący się mogą ubiegać się o stypendia.

Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

1. Podanie
2. Życiorys
3. Świadectwo ukończenia VIII klasy
4. Świadectwo zdrowia
5. Cztery fotografie.

Zapisy przyjmuje i udziela dalszych informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP, pok. 205 — codziennie w godz. od 8—15 — tel. 33-12-31, wewn. 212.

4363-K1

Przyjmę ucznia w zawodzie ślusarsko-instalacyjnym. Tadeusz Michalak, Puszczykowo, ul. Sobieskiego 23. 21689g

Poszukuję opiekunki do 7-miesięcznego dziecka. Os. Kosmonautów 11 m. 37, tel. 20-02-42. 21725g

Przyjmę malarzy i ucznia. Włodkowska 33 m. 3, godz. 16—20. 21762g

Przyjmę opiekunkę do 4-letniej dziewczynki. Poznań, ul. Arciszewskiego 29 m. 63. 21778g

Potrzebna pomoc domowa do dwóch osób, na 4 przedpołudniowe godziny. Referencje konieczne. Zgłoszenia: tel. 66-02-09, godz. 16—18. 21845g

Ślusarza, pracownika fizycznego, ucznia do nauki zawodu lub przyuczenia (również pełnoletni), na dobrych warunkach przyjmę. Tarnowo Podgórne, ul. Marianowska, tel. 12. Specjalność: ogrodnictwo, siatki, bramy. 21744g

Potrzebna uczennica od lat 18, wynagrodzenie według umowy. „Foto AS”, Głogowska 73. 21828g

Przyjmę do pracy zaraz kucharki, kelnerów, oraz pomoce kuchenne. Zgłoszenia Restauracji „Oaza” Strzeszynek. 21464g

Pani do dziewczynki (nie mowić), potrzebna. Warunki i wynagrodzenie bardzo dobre. Dziewiętna 23, po godz. 16, przy lecznicy zwierząt. 21867g

Zatrudnię kobietę i ucznia lub uczennicę. Zakład cukierniczy, Poznań, Niziana 16. 21216g

Fryzjerka potrzebna. Polna, Dzierżyńskiego 67 — Janusz. 19360g

Pani do dziewczynki (nie mowić), potrzebna. Warunki i wynagrodzenie bardzo dobre. Dziewiętna 23, po godz. 16, przy lecznicy zwierząt. 21867g



- Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą — „OTEX”
- Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem
- Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego

ZAPRASZAJĄ NA

WIELKI KIERMASZ

w niedzielę, dnia 24 sierpnia br. — Rynek Jeżycki — w godzinach od 9-13

POLECAMY:

konfekcje, dziewiarstwo, galanterię, tkaniny, obuwie i galanterię skózaną — (bogaty wybór artykułów po cenach obniżonych) oraz słodycze i napoje chłodzące.

9926



Pracownicy poszukiwani

Zespół Opieki Zdrowotnej w Szamotułach, woj. poznańskie — zatrudni zaraz na terenie miasta Szamotuł na pełnych etatach — 3 lekarzy w Poradniach Rejonowych, — 1 lekarza w Stacji Pogotowia, — 1 lekarza w Przychodni Przemysłowej. Istnieje możliwość dodatkowego zatrudnienia, dyżurów i specjalizacji. Dogodny dojazd środkami PKP i PKS z Poznania.

Oraz:

- 3 położne i 3 pielęgniarki w Szpitalu w Sierakowie (pokoje służbowe),
- 5 pielęgniarek w Szpitalu w Szamotułach (pokoje służbowe).

1990-K2

Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami „Chemia” w Poznaniu — zatrudni zaraz sprzedawców — z-ców kierownika stoiska w Wzorcowym Sklepie Chemicznym przy Starym Rynku 87/88.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych — Poznań, Stary Rynek 87/88, pokój 39. 9919-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 przyjmuje okresowo do pracy na I i II zmianie na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich następujących pracowników: murarzy, malarzy, ślusarzy i robotników.

Zgłoszenia przyjmuje zaraz Kierownictwo Robót Targowych — ul. Święckiego. 4847-K1

Ślusarzy, tokarzy, frezów i hydraulika — zatrudni natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starołęka nr 31. 4874-K1

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Nietążkowie, 64-030 Śmigiel, telefon 27, woj. leszczyńskie — przyjmie do pracy nauczyciela języka polskiego i wychowania fizycznego.

Warunki zatrudnienia do uzgodnienia w dyrekcji szkoły. 1951-K2

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Ocieszyźnie, p-ta Oborniki Wlkp. — zatrudni do pracy w oborze wydoyowej dwóch pracowników.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze spółdzielni. 21513g

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego Luboń k. Poznania - Zakład Produkcyjny w Pile — przyjmie zaraz mężczyzn powyżej lat 18 do pracy w produkcji i oddziałach pomocniczych na okres kampanii ziemniaczanej.

Zakład posiada hotel robotniczy i stołówkę. Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział obsługi pracowniczej — Pila, ul. Walki Młodych 100. 4842-K1

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 — zatrudni:

- masarzy, rzeźników,
- robotników do prac różnych w akordzie,
- wartowników, portierów - rewidentów,
- kobiety na pół etatu lub w niepełnym wymiarze godzin.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego OPPMs., ul. Garbary 101/111 (tel. 559-74). 4820-K1

„Wiklina” - Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókiennicze-Trzciniańskie Przemysłu Terenowego zatrudni zaraz pracownika d/s inwestycji i remontów w Zakładzie Socjalnym.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz minimum 3 lata praktyki w działalności inwestycyjnej.

Wyjazdy terenowe około 3 dni w tygodniu. Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy do omówienia na miejscu — w Dziale Gł. Mechanika — Poznań, ul. Woźna nr 12, pokój 6. 4823-K1

Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu, ul. Hawelańska 10 — zatrudni do pracy zaraz kierowców z I, II, III kat.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego w budownictwie i komunikacji.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu, ul. Hawelańska 10, telefon 573-71, wewn. 77, lub osobiście w godz. od 7-15 (soboty od 7-13). 4845-K1

Poznańskie Zakłady Obuwia „Domena” w Poznaniu, ul. Jackowskiego nr 18/20 — zatrudnia zaraz do pracy akordowej na przeszkolenie w zawodzie:

- obuwników montażystów,
- szwaczki.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Służby Pracowniczej — telefon 404-44, w. 26. 4835-K1

Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą „OTEX” w Poznaniu, pl. Wolności 3 — zatrudni zaraz palaczy c. o. do pracy w Zakładzie Obrótu Magazynowego przy ul. Kopanina 53/66. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — pl. Wolności 3 — tel. 555-60. 4897-K1

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE

SKLEP

VERITAS

Poznań, ul. Kantaka nr 19

PONADTO ZŁOM SREBRA SKUPUJA SKLEPY „VERITAS”:

- Gniezno, ul. Tumski 13,
- Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2,
- Kalisz, ul. Garbarska 2.

1975-K2

Kupno • Sprzedaż

Kupię sadzonki chryzantem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21412g

Betoniarke kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21582g

Kupię konstrukcję szklarni, około 300 m². Poznań, ul. Ostrowska 356. 21236g

Granaty w pierścionku, broszce, naszyjniku lub inną dawną ładną biżuterię, kupię, także ciekawe stare bibeloty. Oferty z opisem „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21257g

Kupię wózek głęboki niemiecki. Tel. 717-73. 21810g

Kajak składak „Neptun”, gwarancja, wyposażenie, namiot 3-osobowy „Gopio” — sprzedam. Osiedle Piastowskie 85 m. 6. 21465g

Pianino ciemne, na metalowej płycie — sprzedam. Poznań, ul. Wiśłocka 8, tel. 461-77. 21479g

Sprzedam tanio silnik Star Diesel, Sylwester Michalski, Rumianek koło Tarnowa Podgórnego. 21302g

Sprzedam MG 250/1. Os. Przyjaźni 16 m. 136. 20997g

Sprzedam MZ-ES 2. Poznań - Szczepankowo, ul. Agrestowa 18. 21815g

ZAWÓD BUDOWLANY

POMOŻE CI ZDOBYĆ

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA

w Poznaniu i Pile

Zarobisz:

- w I roku nauki — 520,— zł
- w II roku nauki — 1.200,— zł

Zgłoszenia przyjmuje do 25. IX. br.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 2

60-965 Poznań, ul. Marchlewskiego 128

4776-K1

Kupię lewe drzwi do Fiat 600, rok 1957 lub do Zastawy, typ. Ru-dawski, czarna, ul. Nowa 2. 21313g

Trabant nowego lub z małym przebiegiem kupię. Ul. Ściegiennego 135, tel. 67-58-64. 21812g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21647g

Sprzedam CZ - 175 Sport. Ul. Zgoda 20. 21386g

Sprzedam meble orzechowe, szafa kombinowana, biblioteczka, wersalka, ta-pczan, fotele, stół, krzesła. Tel. 632-06, od 17. 21254g

Pierścionek z brylantami sprzedam. Cena 22 tys. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21382g

Sprzedam okazjnie futro z borsuka na średnią osobę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21395g

Sprzedam ciągnik C-4011, lub C-330, przyczepę, plug telerzówkę, Leszek Wal-kowiak, Szczepankowo, poczta Ostroróg. 21402g

Sprzedam inspekt betono-ny belgijski. Poznań - An-toninek, Mścibora 43. 21425g

Flok do zamszu, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21456g

Sprzedam motocykl „Sim-son Sport” 250 ccm. Se-kowski, Przybyszewskiego 35 m. 5. 21576g

Dyskotekę — sprzedam. Tel. 33-05-80. 21592g

Sprzedam piec c. o. 10 m³. Adres wskaże „Pra-sa”. Grunwaldzka 19 dla 21362g

Sprzedam czarne futro karakulowe, duży rozmiar. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21349g

Sprzedam Lambrette TV 175. Tel. 69-00-72. 21770g

Sprzedam nową, dwupły-tową maszynę dziewiar-ską Veritas 360. 63-130 Książ, ul. Powstańców 9. 21772g

Sprzedam skóry nutili wg garbowane — jasne. Przeż-mierowo, ul. Piaskowa 7. 21789g

Sprzedam betonowe skrzy-mie inspektowe, dwuspado-we z oknami. Wiśniew-ski, Tarnowa Podgórnego, tel. 19, ul. Rokietnicka 45. 21317g

Sprzedam tanio stołowy bufet, kredens - dąb, dwa kanapota-pczany. Telefon 471-46. 21621g

Gabinet męski sprzedam. Zgłoszenia: tel. 460-09. 21649g

Sprzedam motor MZ 2/250. Libelta 6 m. 3. 21658g

Sprzedam motocykl MZ/2 z przyczepą i Wiatkę. Tel. 604-58, ul. Głogowska 123 m. 5. 21679g

Sprzedam kurczaki 3-mie-sieczne. Puszczykowo, Czarneckiego nr 22. 21702g

Sprzedam nową aparaturę nagłaśniającą z wibrato-rem, wejście na kamerę 65 W typ Amar. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21492g

Jawę CZ-175 Sport sprzedam, stan idealny. Tel. 499-48, godz. 7-15. 21501g

Fortepian marki Bech-stein, dobrym stanie prze-dam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21503g

Sprzedam ciągnik Ursus C-4011, po remoncie. Stan sław Kubiak, Koźmin Wlkp., Targowa 11, woj. kaliskie. 21509g

Sprzedam 2 ładowacze, kompletne. Czesław Ku-sza, Roszki k. Krotoszy-na, poczta Roszki. 21848g

Sprzedam wózek głęboki produkcji francuskiej. Po znań, Myśliborska 46. 21957g

Sprzedam wersalkę, stół, krzesła, biurko. Husarska 15 m. 15, po godz. 16. 21740g

Sprzedam wózek głęboki z NRD, stan bardzo do-bry. Mylna 26 m. 14, po 17. 21753g

Samochody

Syrenę 105 Standard lub de Lux, odbiór w III kwar-tale 75 — sprzedam lub zamienię na Fiat 126p. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21397g

Sprzedam Fiat 125p MR, fabrycznie nowy, do od-bioru. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21398g

Sprzedam Żuk, pierwszy właściciel. Henryk Mie-loch, 64-708 Huta, gmina Czarńków. 21427g

Sprzedam wygraną Syre-nę 105, Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21450g

Sprzedam Skodę 1102, w dobrym stanie. Chociszew-skiego 40 m. 10, od godz. 16. 21568g

Sprzedam silnik Volkswa-gena 1600. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21457g

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa „METALPLAST - POZNAŃ”

Poznań, ul. Robocza 33

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW

do nauki zawodu — na rok 1975/76

W SPECJALNOŚCI:

- ŚLUSARZ NARZĘDZIOWY,
- ŚLUSARZ,
- TOKARZ - FREZER,

w klasie I, II i III.

Naukę teoretyczną uczniowie będą mogli uzupełniać w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Poznaniu, względnie w swoim miejscu zamieszkania.

W OKRESIE NAUKI uczniowie pobierają następujące wynagrodzenie:

- w pierwszym roku nauki — 300 zł,
- w drugim roku nauki — 480 zł,
- w trzecim roku nauki — wg I kategorii zasze-regowania około 1.200 zł — przewidywane są kwartalne nagrody do 20 procent.

BLIŻSZE INFORMACJE i ZGŁOSZENIA przyjmowane są w Dziale Służby Pracowniczej, Poznań, ul. Robocza 33, telefon 33-20-91.

4764-K1

Sprzedam Wartburga de Lux 353, rok 1972, bardzo dobry stan. Jerzy Kowal-ski, Mazowiecka 27 m. 5. 21620g

Sprzedam Fiat 125p - 1300, rok 1975. Tel. 67-16-74, go-dzina 16-18. 21661g

Trabanta 601 Combi 174, sprzedam lub zamienię na Skodę, Fiat, Moskwicę. Przeźmierowo, ul. Gra-niczna 13, od godz. 16-19. 21678g

Tanio sprzedam Fiat 1300 — rok 69. Poznań, ul. Pra-dzińskiego 50a m. 7. 21694g

Sprzedam Mercedesa 220 SB, rocznik 1965 lub za-mienię na mniejszy za do-platą. Poznań, Zakopian-ska 10, po 16. 21706g

Sprzedam NSU-1000. Tel. 614-63. 21707g

Sprzedam Syrenę 105 — premia PKO. Tel. 67-41-32, godz. 17-21. 21493g

Sprzedam Warszawę M-20 i Lublin. Ściegiennego 119. 21500g

Sprzedam Syrenę 104. Ul. Staszica 21 m. 7, po godz. 16. 21508g

Lokale

Kupię M-4 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21400g

Pani poszukuje umeblo-wanego pokoju w centrum lub na Jeżycach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21407g

Dwie asystentki uniwer-sytetu, poszukują pokoju. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21421g

Pokój używaniem kuchni, wynajmę małżeństwu bez dzieciny. Płatne rok z góry. Poznań - Skórzewo, Piaskowa 46. 21430g

Studentka Akademii Eko-nomicznej, poszukuje kom-fortowego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21449g

Zamienię pół domu (wol-ne mieszkanie), garaż, możliwość prowadzenia warsztatu w Opalenicy — na mieszkanie w Pozna-niu. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 21455g

Oddam pokój za pomoc przy budowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21543g

Zamienię pokój z kuch-nią — na 2 pokoje z kuch-nią. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 21480g

Pokoju z używalnością kuchni, poszukuje mał-żeństwo z dzieckiem — Szczepankowo — Rataje. Wysokie wynagrodzenie. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21261g

Pilnie poszukuję pokoju komfortowego, z telefo-nem, najchętniej w przy-atnym domu, na okres 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21266g

Zamienię pokój z kuch-nią, z wygodami, samo-dzielne, w centrum, par-ter — na samodzielne 3,5 pokoju z wygodami, dziel-nica obojętna, I-II ptt. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21265g

M-3 własnościowe w Po-znaniu — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21266g

M-4 kupię, dzielnica Grun-wald, Łazarz — Hetmań-ska. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 21272g

Kupię M-3 własnościowe. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 20725g

PRZECZYTAJ! PRZECZYTAJ! ABSOLWENCIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

Wybrałeś już zawód?

Jeżeli nie, zdecyduj się na podjęcie nauki

w ZASADNICZEJ SZKOLE BUDOWLANEJ przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa

w której zdobędziesz jeden z atrakcyjnych i dobrze płatnych zawodów:

- OPERATOR ZBROJARZ - BETONIARZ,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- POSADZKARZ,
- MURARZ - TYNKARZ.

Nauka w wymienionych zawodach trwa dwa lata.

Warunkiem przyjęcia do ZSB jest — świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia potwierdzony przez lekarza, że kandydat może pracować w wy-branym zawodzie.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- I klasa — 250 zł miesięcznie
- II klasa po ukończeniu 16 lat — 520 zł miesięcznie
- II klasa — 600 zł miesięcznie

Nadto uczniowie otrzymują:

bezpłatne ubranie ochronne, ubranie wyjściowe, kurtkę ortalionową, koszulę wierzchnią i codzienne bezpłatne po-siłki regeneracyjne.

Kandydatom zamiejscowym zapewnią się bezpłatny inter-nat i odpłatne wyżywienie.

Zgłoszenia przyjmuje:

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY, ul. Szarych Sze-regów 34, kod pocztowy 60-420 Poznań, telefon 20-00-01 — Dział Zatrudnienia i Szkolenia — pokój 107. Dojazd linią autobusową MPK nr 78.

4772-K1

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ
CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO
w 62-090 - Rokietnicy
ul. Szamotulska nr 24

OGŁASZA ZAPISY

do 3-letniego Wieczorowego Średniego
STUDYUM OGRODNICZEGO
z siedzibą w Lubniu k. Poznania.

Podstawą przyjęcia na Studium jest:

1. ukończona szkoła podstawowa,
2. dwuletni staż pracy w rolnictwie.

Do podania należy dołączyć:

1. świadectwo szkoły podstawowej,
2. życiorys,
3. zaświadczenie zakładu pracy,
4. dokument urodzenia,
5. dwie fotografie,
6. zaświadczenie lekarskie.

Absolwenci Studium otrzymują tytuł technika z prawem
przystąpienia do egzaminu dojrzałości i możliwością
wstępu na uczelnię wyższą.

Podania należy składać na adres Rokietnicy
do dnia 25 sierpnia 1975 roku.

1960-K2

Praca Nauka

Ucznia w zawodzie mecha-
nika precyzyjnego, przy
m. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21729g.

Zlecę budowę domu bliź-
niaczego. Posiadam mate-
riały. Tel. 67-24-59. 21855g

Potrzebny pracownik do
pracy w gospodarstwie. Ko-
narzewo, ul. Szkolna 6.
21866g

Tańców towarzyskich —
wycieczka Adela Szczur-
kówna, Poznań, al. Mar-
cinowskiego 2a, parter.
19274g

Samochody

Sprzedam Moskwicę 412.
Zgłoszenia: Marchlewskie-
go 42 m. 5, tel. 553-31.
22135g

Sprzedam Warszawę M-20
po remoncie. Poznań, ul.
Głogowska 36 m. 10. 21533g

Zastawę 750 — sprzedam.
Kordeckiego 53a. 21847g

Sprzedam Fiat 125 wło-
skiego, 1972, 1.597 cm³. O-
glądać: parking Dworzec
Zachodni. 21773g

Sprzedam Syrenę 105, tel.
67-34-64. 21959g

Warszawę M-20 — tanio
sprzedam. Poznań - Podo-
lany, Strzeszyńska 150.
21783g

Sprzedam P-70 z garażem,
lub bez garażu, stan do-
bry. Oferty: ul. Umińskiego
go 26 m. 17, od godz. 16.
21781g

Moskwicę 408 sprzedam.
Zielona Góra, Warszawskiego
28 m. 13, tel. 51-33. 21799g

Fiat 125p, przebieg 25.000
km — sprzedam. Informa-
cje: tel. 67-14-08, po godz.
17. 21983g

Syrenę 105, wygrana PKO
— sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21844g.

Sprzedaż

Sprzedam chryzantemy
wielkokwiatowe, piękne —
większą ilość. Tucholska
8. 20178g

Sprzedam spacerówkę nie
mleczką, nową. Poznań, ul.
Pólna 68 m. 1, godz. 16-19
21963g

Pokój wynajmę na Świer-
czewie. Tel. 623-62. 21781g

M-2 zamienię na dwupo-
kójowe, może być stare
budownictwo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21793g.

Uczniowi pokój wynajmę.
Tel. 525-53. 21625g

Mieszkanie M-3, M-4 pil-
nie kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21628g.

Pomieszczenie magazyno-
we 80 m², teren Poznania,
oddam w dzierżawę insty-
tucji państwowej lub społ.
dzielczej. Informacje: tel.
41-19-19. 21635g

Studentka IV roku chemii
poszukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 21641g.

Kupię zaraz M-6 względ-
nie domek. Tel. 421-58.

Małżeństwo z dzieckiem
wynajmie pokój od 1. IX,
płatne miesięcznie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 21675g.

Pracownik naukowy UAM
poszukuje mieszkania na
rok. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21698g.

Pracujący poszukuje jed-
noosobowego pokoju. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
ka 19 dia 21722g.

Absolwentka UAM, poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21497g.

Kalisz! Komfortowe M-3
własnościowe, spłacone —
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 21502g.

Kupię lub wynajmę kawę
Jerkę — najchętniej na
Grunwaldzie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21517g.

Małżeństwu bezdzietnemu
— pokój wynajmę. Po-
znań, Gostyńska 88, po 17.
21734g

Dziennikarz poszukuje sa-
modzielnego pokoju, mo-
ga być przedmieście. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 21849g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe, 2 pokoje z przyni-
żoną ceną, w nowym bu-
downictwie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21843g.

Sprzedam dom czynszowy
z wolnym mieszka-
niem 3 pokoje w Pozna-
niu. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam połowę domu
4 - kondygnacyjnego, cen-
trum Gniezna. Po kupnie
wolne mieszkanie 5-poko-
jowe. Informacje: godz.
16-20, Bartczak, Gniezno,
22 Lipca 18 m. 1. 21269g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Kupię działkę budowlaną,
względnie rozpoczętą bu-
dowę w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 21416g.

Sprzedam domek jednor-
dzinny, wolny, działka
2.000 m² w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 21451g.

Sprzedam 1,88 ha. dom go-
spodarczy, mieszkalny, nie
wykończony w Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21452g.

Sprzedam gospodarstwo
15 ha, w tym 2 ha lasu,
3 ha łąki, budynki nowe,
albo budynki z dowolną
ilością ziemi, cena przy-
stępna. Jan Mleczaków.
Kaczin, poczta Sieraków.
21454g

W atrakcyjnej dzielnicy
sprzedam 0,5 domu bliź-
niaczego. Warunek miesz-
kanie M-3 lub M-4 spół-
dzielcze. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 21554g

Okazja! Sprzedam tani
dom piętrowy — wyłazo-
ny, w Ryńku koło Ostro-
wa Wlkp., nadający się
na handel, rzemiosło. A-
dres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 21432g

Kupię działkę pod dom
bliźniaczy, przy E-8, Ba-
ranowo, Krzyżownicy. Prze-
mierowo. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21278g.

Dom jednorodzinny, wol-
ny — sprzedam, cena
80.000 w Nowych Bielcach
17, koło Krzyża. 21295g

Sprzedam działkę budow-
laną 702 m², Umultowo.
Tel. 553-13. 21315g

Komfortowy dom jedno-
rodzinny dobrą ziemią, do
jazdów, ujęciem wody, ku-
pię. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21490g.

Domek letni w pobliżu
jeziora w promieniu 70
km od Poznania — kupię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21518g.

Sprzedam piętro willi, roz-
liczeniu mieszkanie wlas-
nościowe, 1 piętro, chętnie
Jeżyce. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21521g.

Sprzedam 14 ha ziemi
(tylko z prawem kupna)
przy Poznaniu — szosie
nadające się na sadowni-
stwo. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21786g.

Sprzedam działkę 1.200 m²
z barakiem mieszkalnym
do wykończenia. Poznań-
Stare Pole, Tomaszowska
16. 21788g

Kupię w Poznaniu dom
lub M-4 własnościowe, Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
ka 19 dia 21797g.

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

Sprzedam dom 2-pokojowy
z łazienką, w centrum
Poznania. Tel. 67-36-46. 21387g

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w POZNANU

ul. T. Kościuszki 57, tel. 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE KURSY KROJU I SZYCIA ORAZ MODELOWANIA

(roczne — dla młodocianych)

ZEBRANIA INFORMACYJNE dla kandydatek na te kursy
odbędzie się w następujących terminach:

- III stopnia — w środę, 27 sierpnia br. o godz. 8
- II stopnia — w czwartek, 28 sierpnia br. o godz. 8
- I stopnia — w piątek, 29 sierpnia br. o godz. 8

INFORMACJI o kursach udziela i zapisy przyjmuje
sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego WZDZ —
61-891 Poznań, ul. Kościuszki 57, w godzinach od 8—20.
4552-K1

Państwowa Opera w Poznaniu POSZUKUJE POKOI SUBLOKATORSKICH w śródmieściu.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste z poda-
niem warunków przyjmuje sekretariat
Opery, Poznań, ul. Fredry 9.
4807-K1

Informujemy uprzejmie, że w ogłoszeniu
o usługach w wolną sobotę — 23 sierpnia, z dnia
21 sierpnia zamieszczonym w Głosie Wielkopolskim
— podano pomyłkowo godziny otwarcia
Zakładów Usługowych Spółdzielni Pracy
Fryzjersko - Kosmetycznej od 7-12.
ZAKŁADY CZYNNE BĘDĄ od 7-22
200-Kpr

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ CZYNNE BĘDZIE w niedzielę, 24 bm. w godz. 10-12.

Znam uczciwego współ-
nika do prowadzenia ho-
dowl pieczonek pod Po-
znaniem (dam częściowy
wkład i pomieszczenie).
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21836g.

Garaż poszukuję w oko-
licy ul. Fabrycznej, cena
obejtna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 21851g

Posiadam Fiat 125p, przy-
jęm akwizycję. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 21470g.

Posiadam samochód oso-
bowy, przyjmę akwizycję
w godzinach popołudnio-
wych. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 21396g

Kożuch, futra — czyszc-
nię solidnie mechanicznie.
Gromadzka 14 — Wi-
nogrady. 21406g

Wykonam czyszczenie, ma-
lowanie rynien. Kurzaw-
ski, Trybunalska 24.
21442g

Zlecę budowę bliźniaka —
Grunwald. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21558g.

Wydzierżawię garaż mu-
rowany. Pólna 66 m. 12,
po godz. 19. 21577g

Uczciwie małżeństwo lub
kobieta sama — rolnicy,
poprowadzą gospodarstwo
na wsi, mogą dofinanso-
wać kupnem inwentarza,
lub drobiu. Poważne ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 21481g.

Zlecę gipsowanie ścian,
malowanie, lakirowanie,
układanie parkietu, woco,
kanalizację. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
21758g.

Wszystkim Znajomym, Przyjaciołom za oka-
zaną pomoc i życzliwość oraz za wyrazy współ-
czucia, kwiaty i udział w pogrzebie

HILAREGO HALKE
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z rodziną
Sieraków Wlkp. 21784g

Pracownikom Huty Szkła w Pobiedziskach,
Sasiadom z Czerwona, Lokatorom, Kolegom,
Krewnym i Znajomym oraz Wszystkim, którzy
wzięli udział w pogrzebie mego męża

JÓZEFA KLUCZYŃSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona i córki
21730g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
mego męża i ojca

CZESŁAWA GABRYELSKIEGO
i okazali nam tyle serca w tym ciężkich chwi-
lach

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z dziećmi
21804g

Dnia 17 sierpnia 1975 roku zmarł

LEON PAWŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

o czym zawiadamia

Maria Heyducka 21974g

Dnia 17 sierpnia 1975 roku zmarł

adwokat

dr JÓZEF BIAŁOBORSKI

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1975 r.
w Ostrowie.

Rada Adwokacka w Poznaniu.

924-K3

Dnia 17 sierpnia 1975 r. zmarł nasz długoletni
pracownik

lek. med. ANTONI FLORKOWSKI

Głęboki żal pozostaje w sercach współpracowników.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja i współpracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jarocinie.

923-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 sierpnia 1975 r. zmarł

STEFAN KUBIAK

Odszedł od nas długoletni i zasłużony członek
Zarządu Spółdzielni.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i oddanego przyjaciela.

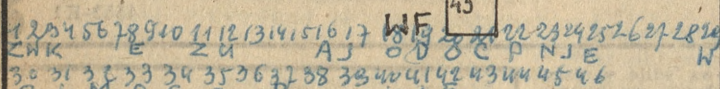
Pogrzeb odbędzie się dnia 23. VIII. 1975 roku
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa,
organizacje społeczne oraz pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Pracy
Usług Komunikacyjnych i Różnych
„UNIVERSUM” w Poznaniu.

928-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 sierpnia 1975 r. zmarł, namaszczony Olejami
św., drogi mąż, przyjaciel życia, pełen poświę-
cenia ojciec, teść, dziadziś, syn, brat, szwagier,
zięć, wuj



Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do 30 sier

nia nagrodę w postaci zwierzątka (papuzka lub chomik)

wylosowała Aleksandra Baran
kiewicz — ul. Rutkowskiego
39B/1 60-211 Poznań.
Nagroda do odebrania w
ZOO

stwo Crinier z francuskiego mi-
sta Chartres. Narzeczeni wym-
lowali na polu krzyż, w centr-
m którego obłubieniec miał wy-
dawać na spadochronie. Narz-
czona czekała na niego z księ-
dzem i świadkami. Przedślubi-
nterczyza zawierała klauzulę:
„Jeśli nie wyłudzujesz w stre-
poznaczonej ramionami krzyża, ja
staraj się o rękę panny”. Narz-
czony spadł z nieba w samy
środek znaku. Państwo młode
sta znanymi spadochroniarzami.

Kiedy Clifford Mitchell z Bridgeton, w stanie New Jersey, wygrał na loterii stanowej w Pensylwanii 100 tysięcy dolarów, poza nim samym zadowolona była również policja, która ścigała go bez skutku już od roku za defraudację i oszustwo. Nazwisko i adres szczęściarza, opublikowane w gazecie, umożliwiły natychmiastowe aresztowanie. Zwolnienie za kaucją — do czasu procesu — pozwoliło Mitchellowi na udział w uroczystej kolacji, wydawanej tradycyjnie zdobywcy głównej wygranej przez gubernatora stanowego. Odbierając z jego rąk czek Mitchell stwierdził z żalem, że przez pewien czas nie będzie mógł korzystać z szans, jakie mogłaby stworzyć mu ta okrutna suma.

Członek rady hrabstwa Kornwally (południowozachodnia Anglia) — Roy Hendy wystąpił na jednym z posiedzeń z wnioskiem, żeby nie dopuszczać do małych gospód i zajazdów w tym okręgu turystów amerykańskich. „Za parę funtów, które wydadzą namocleg — oświadczył Hendy — turyści z USA żądają wygód jak w hotelu oznaczonym pięcioma gwiazdkami”. Najgorsze jest to — dodał — że „ci przekleci Amerykanie za często się kąpią i upominają się o ciepłą wodę ranno i wieczorem...”

Niektóre kościoły amerykańskie organizują dla rozrywki wier-
nych, loterie, wenty dobroczyn-
ne, bingo. Kościół unitariański w
Richardson (w stanie Teksas) -
wprowadził ostatnio - choć nie
w każdą niedzielę - striptiz ar-
gajując w tym celu Dianę King
występującą co wieczór w no-
cym lokalu w Dallas. Wieleb-

Prokurator generalny z Michigan (USA), Frank Kelley, za wiedział, że wniesie skargę przeciw przebywającemu w tamtym zakładzie penitencjarnym Southern Michigan Prison & Reformatory Donaldowi Crenshaw, pomagając się by zwrócić karbowanie poniesione do tej pory kosztów utrzymania go w więzieniu. Obliczono, że Crenshaw powinien zapłacić 8.702,67 dolarów. Na pomysł ten wpadł adwokat wówczas, gdy skazany oświadczył po śmierci matki spać w wysokości 50 tys. dolarów.

Na wystawie staroci w Mannimie (RFN) jeden ze zwiedzających rozpoznał swój stary rower, który skradziono mu jeszcze w 1933 roku. Nie zmieniony był nawet numer na tabliczce rejestracyjnej. Prawowity właściciel powiedział dziennikarzom, że od pięciu lat zwiedzał wszystkie tego rodzaju wystawy, w nadziei na spotkanie ze zgubą. Niestety, nie może odzyskać swej utraconej własności, ponieważ sprawa uległa przedawnieniu.

Pani Elisabeth Woodow z Minneapolis (USA) w wieku 82 lat zapisała się na kurs stenografii. Kiedy zapytano ją, po co? – "Czyż nie odpowiedziałam: „Przed moim godnym zmarł mój mąż i po jego śmierci znalazłam pamiętnik stenograficzny. Muszę wiedzieć, co o mnie tam napisał, żeby nie skończyć spokojnie dopóki nie dowiem”. Na kurs została przyjęta.

Szlagierem reklamowym 1972 roku stały się publikacje fragmentów romansów na opakowaniach artykułów spożywczych w sklepach nowojorskich. Gospodyni domowa przy pierwszym zakupie otrzymuje towar, na torebce którego jest pierwszy rozdział sensacyjnej powieści. Aparat fotograficzny rejestruje przy wejściu do sklepu jej konterfekt, za pomocą którego klientka, a częściej i klient dokonają następnego zakupu, bo dostanie na opakowaniu dalszy rozdział czytanka.

Oryginalną formę rozpoczęcia obrzędu zaślubin wybrali państwo

- a) „Marianna w...”
- b) „Pan burmistrz z...”
- c) „Chcę wyjechać do...”

Kurator okręgu szkolnego Coatesville w stanie Pensylwania (USA) zapowiedział, że – zgodnie z jednomyślnym postanowieniem rady pedagogicznej w nowym roku szkolnym uczniowie będą poddawani próbie „balonika” w celu stwierdzenia, czy nie przychodzą pijani do szkoły.

— Możesz sobie wyobrazić, jakie były moje wakacje z rodzicami, skoro z radością wracam do szkoły.

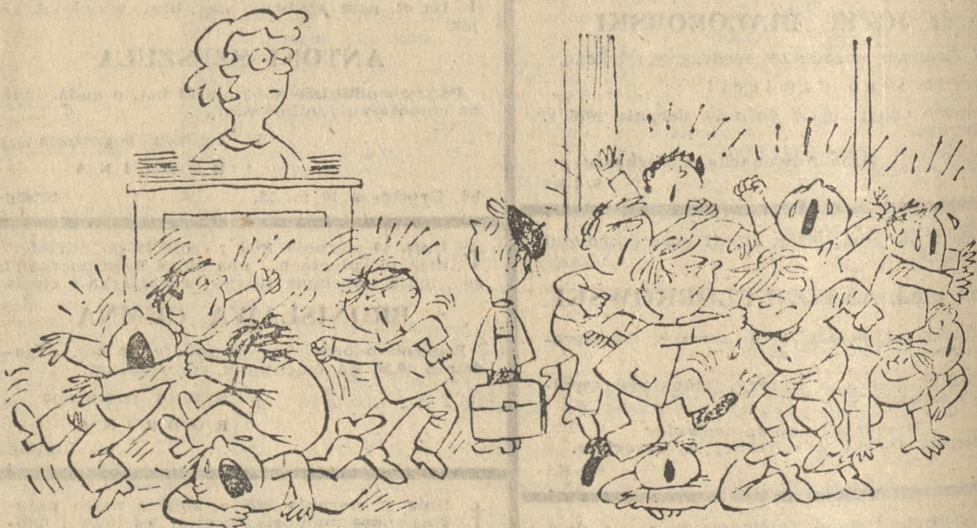
— Aha — powiedział komi-
sarz — a dzisiaj rano przeczy

— Artim? — zapytał zdziwiony Schneider — Peter Ar-

— Znalazłem to, gdzieś tam...
— Wspaniale, panie kolego
— powiedział Schneider. —
Stare gliny są nadal najlep-
sze... **ROY ATKINS**



– Dziś jeszcze nie było lekcji, pani tylko kazala zaprzyjaźnić się z nowymi kolegami.



- Nie chcę być dla pani ciężarem. Jeżeli ta klasa jest zbyt liczna, to ja mogę zaraz wrócić do domu.



— To się źle zaczyna, nasza pa-
ma taką samą spódniczkę jak
ja.

RYS. GWIDON MIKLASZEW
SKI